

Piątek 27. listopada 1925.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie. . . . . Zł. 3.20

Prenumerata mies. z przes. poczt. . . . . Zł. 3.20

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 5.—

Adres: „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 1. 4. — Tel.

Redakcji 778. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77.

Konto poczt. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. 

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

## Zawieszenie w czynnościach dowódców legion. w Wilnie.

### Z SEJMU.

Warszawa, 25 listopada. (Pat.). Posiedzenie Sejmu otworzył marszałek Rataj o godzinie 3.15 popołudniu.

W chwili gdy marsz. Rataj odczytywał pismo pana prezesa Rady ministrów, donoszące o zmianie rządu, na salę wszedł pan prezes Rady min. Skrzyński, na czele nowego rządu. —

W chwili ukazania się premiera na trybunie, na ławach niezależnej partii chłopskiej i komunistów powstała gwałtowna wrzawa i okrzyki, m. i.: precz z rządem obszarników, precz ze Stanisławem Gralskim i t. p.

Pan Marszałek wezwał do porządku pp. Bona i Paszczuka, poczem premier wygłosił ekspozycję.

Po mowie pana premiera przystąpiono do III. czytania ustawy o upoważnieniu rządu do zaciągnięcia pożyczki państw. oraz o biletach skarbowych i bilonie, oraz pomocy dla instytucji kredytowych.

Po krótkiej dyskusji p. Byrka wycofał wniosek mniejszości, zaś pos. Wyrzykowski jeszcze raz oświadczył się za poprawkami p. Sanojcy, ażeby ze 100 milionów, przyznanych na kredyty gospodarcze, 50 milj. przyznano na podniesienie drobnych warsztatów rolnych.

Ustawę przyjęto w trzecim czytaniu.

Przystąpiono do dyskusji nad ekspozycją rządową. Pierwszy zabrał głos prezes klubu Z. L. N. dr. Głabiński, przyczem oświadczył, że Z. L. N. wita z całym zadowoleniem powstanie rządu, opartego na porozumieniu stronnictw politycznych i wyraża zaufanie, że rząd ten potrafi sprostać wielkim i trudnym zadaniom, których się podjął w sanacji gospodarczej i finansowej.

Pos. Barlicki imieniem P. P. S. oświadcza że członkowie PPS. weszli do obecnego gabinetu, aby ratować państwo i klasę pracującą od katastrofy, grożącej życiu gospodarczemu.

P. Putek (Wyzw.) oświadczył że stronnictwo jego w nowoutworzonym rządzie udziału nie weźmie i zrezygnuje z podobno dla niego zarezerwowanego fotelu ministra reform rolnych. Wyzwolenie, mając przekonanie, że rząd obecny nie wypełni tych zadań, o których mówił premier Skrzyński, pozostanie wobec tego rządu w opozycji.

### Kłopoty Francji.



### Satyra amerykańska.

(Według „Dziennika Chicagowskiego”).

P. Dubanowicz w imieniu stronnictwa chrz. narod. oświadczył, że powstanie w obecnych warunkach rządu, opartego na koalicji pięciu stronnictw, uważa w zasadzie za rzecz dodatnią.

P. Bartel (Klub Pracy) podnosi, że stosunek Klubu Pracy do rządu jest krytyczny. Klub nie ma zaufania ani do trwałości rządu,

ani do zdolności przeprowadzenia przezeń sanacji.

P. Dębski (PSL. Piast) oświadcza: Polskie stronnictwo ludowe Piast uznaje, że jedynym wyjściem dla państwa i ratunkiem ustroju parlamentarnego jest koalicja stronnictw sejmowych.

# Nauki z historii lat ostatnich.

Pragmatyczna historia. — Rozstrój. — Demokracja czy ochłokracja. — Strusia polityka.

Niezmiernie ciekawa książka Michała Bobrzyńskiego pt. „Wskrzeszenie Państwa Polskiego”, której drugi tom właśnie się ukazał, na co we wczorajszym artykule zwróciłyśmy uwagę, zawiera — jak to już zaznaczyliśmy — obok opowiadania faktów, także i krytyczną ich ocenę, co z krytyki tej czyni nie tylko dzieło historyczne, ale i polityczne, a to tembardziej, że

pomieszczono tam o przeszłości uwagi w wielu wypadkach dążą się zastosować do chwili dzisiejszej.

Jest to więc historia pragmatyczna w tem zrozumieniu, jak to pojmował wiek 18. Z tego punktu widzenia zasługują w tym II. tomie przede wszystkim na uwagę rozdziały: trzeci (Rozstrój) i VI. (Konstytucja). — Inne (II. Walka o władzę, II. Traktat Wersalski, IV. Odparcie napaści, V. Walka o Kresy, VII. Uznanie granic) są oczywiście bardzo interesujące, żywo napisane i jak zawsze u Bobrzyńskiego trzeźwo i jasno ujęte.

W rozdziale III., zatytułowanym „Rozstrój”, przedstawia Autor bardzo wnikliwie, jak to w Małej Konstytucji odebrano Naczelnikowi Państwa wszelką samodzielną i zredukowano go oprócz reprezentacji do prostego narzędzia i wykonawcy woli sejmowej.

Idea wszechwładzy Seimu zjawiała się w krańcowej swej postaci jako następstwo krańcowej również ordynacji wyborczej.

Gorszą jeszcze rzeczą było, słusznie zdaniem Autora, że Sejm wszechwładzę swą rozszerzył na całą administrację, że każde stronnictwo, a nawet pojedynczy posłowie uważali się za uprawnionych żądać od Rządu od ministrów, od urzędników na rozmaitych rzeczach, zwykle mimo ustawy i przeciw ustawie, a jeżeli Rząd lub minister żądania tego nie spełniał, groził mu opozycją w Sejmie, urzędnikowi przeniesieniem lub dymisją. Ustawy, pisano tak, że decyzję w najważniejszych dla jednostek sprawach pozostawiały swobodnemu uznaniu urzędnika, otwierały drogę protekcji i korupcji.

To były podstawy rozstroju

który — jak dodać trzeba — dziś w innej formie odżywa.

Bardzo też plastycznie przedstawia Autor walkę, jaka toczyła się przy uchwaleniu Konstytucji, słusznie zaznaczając, że toczyła się ona o wszechwładzę Seimu.

która ugruntowała nasza Konstytucja. Kampania przeciw wszechwładzy jednozbowego Sejmu, jaką podjął gabinet Skulskiego, skończyła się zupełną przegraną, a właściwą kapitulacją.

Senat taki, jaki uchwalono, był tylko z imienia Senatem. „Istota demokracji” — pisze M. Bobrzyński — „polega na tem, ażeby wy dobyć wszystkie najlepsze siły, jakie tkwią w społeczeństwie i usunąć przeszkody, któ-

reby mogły niedopuszczać ich do pracy publicznej. Na określenie ustroju, który najlepszym skłoniłby do takich przeszkód, aby zniwelować wszystko, aby wykształconych poddać niewykształconym, pracę umysłową poddać fizycznej, wielkie warsztaty rolne rozbić na małe działki — starożytni mieli inną nazwę. Nazywał taki ustrój

nie demokracją, ale ochłokracją

nie rządem ludu — narodu, ale rządem tłumu”. Głos to niewątpliwie jednostronny, ale godny uwagi i zastanowienia, zwłaszcza w chwili obecnej, wynagającej mądrych głów, a nie delegatów partii.

Omawiając drażliwą i aktualną wciąż sprawę autonomii dla ziem o mniejszościach narodowych.

zaznacza Autor, że kodyfikacja, której się podjęła Komisja Konstytucyjna zawiodła, a „drażliwsza z spraw pozostała otwartą”, i jest nią de facto, wbrew przekonaniu pewnych stronnictw, że jest już definitywnie załatwiona, względnie że nie ma się nią coniepokować. Jest to prytka strusia o różnych takich polityki mankamentach i fałszywych założeniach, które się z omawianą książką dowiedzieć można. Każdy też, kogo interesują aktualne kwestie polityczne, książkę tę przeczytać powinien.

## Dyletanci na fronie.

(Ciąg dalszy.)

Wraca natychmiast do Potsdamu, każe sobie przedkładać wszystkie noty dyplomatyczne i raporty i na marginesach ich wyładowuje swój gniew i wzburzenie. Ośmieszanie siedmiedziesiąt dzie-

Z. ZYGMUNTOWICZ.

## Jak doszło do obrony Lwowa

(Ciąg dalszy.)

Komendant POW. De Laveaux zarządził mobilizację P. O. W. na godz. 9-tą wieczorem w Domu Akademickim, a chcąc nawiązać kontakt z innymi organizacjami, zwrócił się do kpt. Mączyńskiego, z którym poprzednio konferował, z propozycją zwołania wspólnej konferencji. Odbyła się ona dnia 31 października o godzinie 2 popołudniu w mieszkaniu kpt. Mączyńskiego przy ulicy Senatorskiej 7, przy udziale kpt. Mączyńskiego (P. K. W.), por. Laveaux (P. O. W.) i por. Zbycha - Krona (Wolność).

Laveaux przedstawił pogłoski i fakty o zamiarach Rusinów i zaproponował wspólną akcję celem opanowania Lwowa.

Kpt. Mączyński nie wierzył w te pogłoski i nie uważał zajęcia miasta za coś niebezpiecznego. „Wycofamy się na punkty w mieście lub poza miastem i rozpoczniemy systematyczną walkę”. Akcję ze strony polskiej, uznał za wielkie ryzyko.

Dnia 1-go listopada miało się odbyć następne zebranie.

Tymczasem niebezpieczeństwo ruskie stawało się coraz bliższym.

Po wyjeździe pułk. Wład. Sikorskiego do Przemyśla, zarządził kpt. Ant. Kamiński mo-

bilizację rezerwy kadrowego P. K. P. o godz. 6 wiec. w Szkole Sienkiewicza, która poprzednio w porozumieniu z czynnikami miejskimi, wyznaczoną została na ten cel. Równocześnie starał się kpt. Kamiński nawiązać kontakt z P. O. W.

Po porozumieniu się kpt. Pierackiego z por. Laveaux i mjr. Śniadowskim, zwołano na godzinę 6 wieczorem dnia 31 października konferencję w mieszkaniu mjr. Śniadowskiego (przy ulicy Lyczakowskiej 16). Przybyli z P. O. W. Laveaux z „Wolności” por. Kron i Nawrocki, z P. K. P. kpt. Kamiński, z P. K. W. kpt. Mączyński, a obecni byli także mjr. Śniadowski i kpt. Pieracki.

Zagał zebranie Laveaux, wyjaśniając sytuację i zaproponował połączenie się wszystkich organizacji i ułożenie wspólnego planu działania.

Pieracki zaproponował wybrać jednego wspólnego dowódcę. Kamiński, zawiadamiając zebranych o rozkazie Rady Regencyjnej pułk. Sikorskiego, odmówił uznania kogo innego za dowódcę.

Po zaproponowaniu na powyższym zebraniu przez kpt. Pierackiego, by dowódcą wybrać najstarszego rangą majora Śniadowskiego, kpt. Mączyński oświadczył, że nie uznaje „legionowych” rang i nie podda się ani Śniadowskiemu ani Kamińskiemu. Jedyne Laveaux zgodził się oddać siebie i P. O. W. wszelkiej ustanowionej władzy. Po dalszej dyskusji i różnych propozycjach z powodu późniejszej pory, odroczono konferencję, któ-

ra następnie zebrała się tegoż dnia o godzinie 9.30 wieczorem przy liczniejszym współudziale oficerów w Domu Akademickim przy ulicy Łyczakowskiej.

W tym czasie zgłosił się do kpt. Kamińskiego przy ulicy Akademickiej 3, dr. Dubanowicz i oświadczył, że dowiedział się, iż kpt. Kamiński zamierza z innymi organizacjami podjąć walkę ostateczną i zająć Lwów. — Wobec tego on wycofuje młodzież akademicką. „Nie mogę wywołać bratniej walki i wziąć odpowiedzialność” — były słowa dra Dubanowicza, tem więcej, że dnia 3 listopada zjechać ma do Lwowa ks. Witold Czartoryski mianowany przez Radę Regencyjną namiestnikiem.

Kpt. Kamiński odpowiadał na to, że nie dąży do walki, lecz zamierza siłą zbrojną zabezpieczyć gmachy użyteczności publicznej. Na to dr. Dubanowicz odrzekł, że zastanowi się co do użycia młodzieży do tego celu. — Przyobiecana więc organizacja mł. narod. dem. nie stanęła do szeregu, chociaż członkowie tych organizacji znaleźli się natychmiast w szeregach polskich.

Tymczasem odbywała się w Domu Akademickim mobilizacja Pol. O. W. Z powodu dalszych wiadomości o zamiarach Rusinów zaproponował Laveaux, aby wieczorem przed Rusinami obsadzić miasto.

(C. d. n.)



więć aktów niemieckiego urzędu spraw zagranicznych, odnoszących się do wybuchu wojny, pokrywających jest prawie bez wyjątku marginalnymi uwagami, wykrzyknikami i rozkazami cesarza. — Wszystkie są nieprawdopodobnie głupie, sympletyczne, nieodpowiedzialne i ordynarne. Wszystkie świadczą, że umysł jego opiewany tą jedną głupawą ideą o zbeszczeszczeniu idei monarchii, gwałtownie stracił zdolność do wszelkiej inteligentnej refleksji.

Taki stan ducha absolutnego monarchy nie byłby mimo to groźnym dla Europy i dla teraźniejszości i przyszłości jej narodów, gdyby koło zapętlonego „pomazańca bożego” znajdował się zdolny, rozumny i uczciwy kanclerz, minister i doradca odpowiedzialny. Gdyby w tej chwili ster rządów dzierżył w Rosji Witte, w Austrii Tisza a w Niemczech Bülow, atak furji wilhelmskiej przeminąłby bez skutku. Ci trzej wcale nie geniusze, ale mężczyźni równie rozumni jak silni, opierający się z łatwością wściekłości tej baby z wielkimi i groźnymi nastawionymi wąsami, tego tchórza, wściekłego na marginesach tajnych aktów dyplomatycznych porywającego.

Ale mężów takich u steru niema. Zamiast nich stoi w Wiedniu bezmyślny a złośliwy Berchtold, w Petersburgu niejaki Sazonow, kukła w ręku zapętlonego i próżnego jak najgorszy kabotyn intrygant Izwołskiego, który kręci nim z Paryża jak i którego chce. W Berlinie zaś siedzi u steru Bethmann Hollweg, człowiek ani głupi, ani zły i lekkoomyślny, lecz safandula pierwszej klasy, pierśnik niewątpliwy. Berchtold chce wojny z głupoty. Izwołski z głupoty i miściwości. Sazonow niema woli, aby okiełznać swego podwładnego w Paryżu i partię wojenną u dworu carskiego. Bethmann Hollweg nie jest człowiekiem zdolnym przeciwstawić majaczeniom swego suwerena własną siłą i stanowczą wolę.

Dla Berchtolda, który w pierwszym dniu po zamachu sarajewskim postanowił wykorzystać go dla „zrobienia porządku z Serbią”, majaczenia Wilhelma to pomoc równie nieoczekiwana jak

## Staraniem Towarzystwa Dziennikarzy Polskich i Zaw. Związku Literatów Polskich we Lwowie

odbędzie się w niedzielę dnia 29. listopada

## w Teatrze Wielkim UROCZYSTA AKADEMIA

### ku czci STEFANA ŻEROMSKIEGO

przy udziale wybitnych sił artystycznych naszego miasta.

Początek o godz. 11:30 przed poł.

W uczczeniu pamięci nieodżałowanego Wielkiego Pisarza i Obywatela weźmie niezawodnie udział cały kulturalny Lwów,

Osobne zaproszenia nie będą rozsyłane.

silna. Już na pierwszym raporcie Tschirschky'ego z Wiednia o zamachu i jego skutkach we Wiedniu pisze Wilhelm krótkie ale wymowne „Teraz albo nigdy!“. Nazajutrz na drugim z rzędu raporcie ambasadora niemieckiego z Wiednia, w którym donosi, że „używa swego wpływu, aby ostrzedz rząd austriacki przed krokami zbyt szybkimi i nie dość przemyślanymi” szalejący Wilhelm pisze na marginesie: „Kto go upoważnił do tego. — Jest to całkiem głupie. To go nie obchodzi. — Tschirschky niech będzie łaskaw dać spokój tym głupstwom. Z Serbią musi być zrobiony porządek i to natychmiast!”

Dnia 5 lipca przyjeżdża do Berlina wysłannik Berchtolda z Wiednia hrabia Hoyos z listem od rządczyni Franciszka Józefa do Wilhelma i z ust-

nym najtajniejszym planem... poddału Serbji. — Wilhelm, który do rozmowy z Hoyosem nie zwykwa kanclerza swego, w pierwszej chwili wzdraga się przed szalonym zamiarem wiedeńskiego króla. Ale Hoyos puszcza w ruch język, prawi o monarchii i monarchizmie, o niebezpieczeństwie serbskiej anarchii, wywołuje ducha pomordowanych w Belgradzie ostatnich Obrenowiczów Aleksandra i Dragi. Wszystko to ma ten skutek, że samowar monarchiczny w duszy Wilhelma zaczyna znów kipieć i szumieć. Po śniadaniu daje Hoyosowi to, czego mu przed śniadaniem odmówił — pełnomocnictwo „in bianco” dla Austrii, aby robiła z Serbią, co uzna za stosowne. On, cesarz niemiecki wszystko aprobuje z góry i wszystkie konsekwencje wyciągnie. Główni szefowie resortów

SVEN ELVESTAD.

30

## Straszna kobieta.

Powieść detektywna.

Przełożył

ADAM STODOR.

(Ciąg dalszy)

— W jaki sposób o tem się dowie?? — zapytał konsul.

— Sam jej to powiem, — odpowiedział Krag. — otwarcie i uczciwie, zanim rozpocznie walkę.

Detektyw popatrzył na zegarek.

— O godzinie pierwszej dowie się o tem, — rzekł.

Eleganckie lando, zaprzęgnięto w karetę, jechało szybko aleją w stronę letnisk przedpołudnia.

Falkenberg był smutny i poważny.

Ale nikt po beztroskliwej twarzy Asbjørna Kraga nie mógł poznać, że ta jazda była początkiem jego walki z niebezpieczną zbrodniarką.

A wielu ludzi zauważyło, że konsul jedzie razem ze sławnym detektywem Asbjørnem Kragiem.

## VIII.

Konsul Eimar Falkenberg i Asbjørn Krag pojechali razem do biura konsula w mieście. Tu rozstali się; Asbjørn Krag pojechał dorożką do urzędu policji, ażeby poczynić pewne zarządzenia.

Zatrzymał się prawie godzinę w urzędzie policyjnym i miał dłuższą konferencję z szefem tajnej policji. Aczkolwiek Asbjørn Krag nie służył stale w policji, udzielił mu jednakże szef władzy, jaką posiadają urzędnicy policji.

Zbliżała się już godzina południowa, a ponieważ Krag postanowił złożyć wizytę Walentynie Kempel o godzinie pierwszej, spieszył się teraz, gdyż przedtem miał jeszcze kilka spraw do załatwienia. Gdy właśnie zamierzał opuścić urząd policji, spotkał jakiegoś człowieka, który bez tchu prawie nadbiegł, aby mu list doręczyć.

Detektyw wziął „list”, będący oderwanym kawalkiem gazety. Na nim napisał Jens, młody pomocnik Kraga: — „w tej chwili przejeżdża samochód ulicą Karola Jana.”

Za sekundę był Krag na dole, na ulicy, gdzie powiodło mu się znaleźć zaraz wolną dorożkę.

— Zna mnie pan? — zapytał detektyw.

— Tak, — odpowiedział woźnica, uśmiechając się.

Detektyw wsiadł do dorożki.

— Pan wie, — rzekł — że nie znoszę żadnych sprzeciwów ze strony fiaków, jeśli jadę waszymi nędznymi dryndami.

— Tak.

— A wie pan również, że dobrze zapłacę i nigdy nie klę z powodu wygórowanego rachunku.

— Najchętniej jeździmy z panem, panie Krag.

— Dobrze. Jedź pan zwolna ulicą Karola Jana i uważaj pan dobrze na to, co panu powiem!

W pięć minut później skręciła dorożka obok budynku pocztowego i powoli posuwać się poczęła ulicą Karola Jana. Był to prześliczny, słoneczny dzień; na ulicy roilo się od ludzi i powozów.

Przed Grand Hotelem stał duży, zielony samochód. Asbjørn Krag spostrzegł zaraz, że jest to samochód, którego szuka, z podstawami latarnianymi w kształcie zwiniętych wstęg.

Kazał się dorożce zatrzymać i wszedł do jakiegoś sklepu, skąd mógł wygodnie patrzeć na Grand Hotel i na ulicę.

Neopodał samochodu stał czyściciel butów w czarnej kurtce. Asbjørn Krag uśmiechnął się, gdy ujrzał czyściciela butów. Był to Jens.

Wreszcie wyszło dwu panów z hotelu i usiedli do auta.

W tejże chwili detektyw był w swej dorożce.

— Czy widzi pan ten zielony samochód, rzekł Krag. — co ku nam powoli ulicą się przeciska.

Woźnica potwierdził.

(C. d. n.).

bawia na wakacjach i kuracjach. Wilhelm żadnego z nich o radę nie pyta. Zwołuje tylko do Potsdamu niższych komendantów wojskowych, aby zapytać ich, czy aparat mobilizacyjny w porządku. Potem siada na swój jacht i jedzie na fiordy norweskie, aby stworzyć sobie alibi które obroni go przed zarzutem, że razem z Austrią spiskował, że ją do wystąpienia przeciw Serbji podżegał.

Malo co więcej niż rok temu, gdy stara i zmurszała Austrija, skorpionami swego przeznaczenia smagana, dała się do wojny z powodu Albanii i Durazza, Wilhelm na jednym z wiedeńskich raportów dyplomatycznych napisał: „Z powodu Albanii i głupiego Durazza nie rozpocznie nigdy wojny, w której wszystko ma być na jedną kartę postawione, w której całe Niemcy mogą runąć!” W czternaście zaś miesięcy potem ten sam Wilhelm wyłaził ze skóry, aby zachęcić Austrię do wykorzystania sposobności i zrobienia porządku z Serbją. Tak mocno opanował go jego bzik pomazańczy, a także wiara w to, że wszyscy jego koledzy zawodowi mają akurat takiego samego bzka...

Pływając po fiordach norweskich szaleje tam i wypisuje niestworzone rzeczy na marginesach raportów dyplomatycznych, które osobnymi kurjerami są mu z Berlina wysyłane. Uwagi te cesarskie wracają do urzędu zagranicznego, aby stamtąd natychmiast telegraficznie być powtórzone dotyczącym posłom i ambasadorom. Ci czytają je i głupieją, bo równocześnie Bethmann Hollweg nie posyła im odtrutki w postaci rozumnych instrukcji.

Gdy Lichnowski, ambasador niemiecki w Londynie, donosi, że Grey domaga się, aby gabinet berliński wpływał uspokajająco na Wiedeń, Wilhelm pisze na marginesie depeszy: „Wielkobraćtyjska bezczelność! Ja mam staremu panu w Schönbrunnie nakazywać, co ma robić w sprawie swego honoru! Tylko angielska świnia może o czemś podobnem pomyśleć!”...

## Nowy gabinet polski



Minister skarbu p. Zdziechowski.

A kiedy już po wysłaniu ultimatu austriackiego do Belgradu z Londynu śle Lichnowski coraz natarczywsze żądania do swego rządu, — aby nakłonił Austrię do umiarkowania i ustępstw, — Wilhelm na marginesie dotyczącej depeszy znowu naigrawa się z tych żądań, wypisuje całą teorię, czem jest ultimatum w dyplomacji, wreszcie konkluduje: „Zresztą Serbja nie jest państwem, tylko zbójecką bandą!” (C. d. n.).

## Zgon słynnego malarza polskiego.

(c) Smutna wiadomość nadeszła z za Oceanu. W Nowym Jorku zmarł znakomity polski artysta-malarz, śp. Jan Chelmiński. Mniej znany młodszemu pokoleniu, zajmuje on zaszczytną kartę w historii malarstwa polskiego, a zasłynął szczególnie jako malarz scen wojennych i życia wojskowego.

Zmarł w podeszłym wieku, gdyż w chwili zgonu liczył 74 lat. Śmierć jego nastąpiła skutkiem zapalenia płuc.

Urodzony w Warszawie, śp. Chelmiński kształcił się w Monachum pod okiem głośnego malarza scen wojskowych, Franza Adama. Po dłuższych studiach wydał dzieło pt. „Armja Księstwa Warszawskiego w latach 1807—15”.

Jako portrecista cieszył się tak wielkim rozgłosem, że w 1884 r. zaproszono go do Ameryki w celu wymalowania kilku portretów wybitnych członków arystokracji nowojorskiej. W cztery lata później wyjechał do Anglii, gdzie przebywał przez 8 lat i przyjął obywatelstwo angielskie. W owych czasach wymalował portret cesarzowej rosyjskiej na koniu na zamówienie Aleksandra III. Wiele obrazów wystawiał w Paryżu.

W dziedzinie malarstwa polskiego śp. Chelmiński położył zasług istotne i trwałe. Sztuka polska opłakuje w nim jednego z najwybitniejszych swych przedstawicieli, artystę wielkiego talentu i światowego rozgłosu.

Herbata Kiedla

# Steiger przed sądem.

## Zeznania świadka Adolfa Finela.

(Trzydziesty piąty dzień rozprawy).

(rs) Na wstępie rozprawy wczorajszej, która rozpoczęła się z godzinnym opóźnieniem, przystąpił trybunał do zaprzysiężenia św. Adolfa Finela — na podstawie powziętej poprzednio uchwały.

### W DNIU ZAMACHU

Św. zeznaje następnie szczegóły z dnia zamachu, zaobserwowane przez siebie. W dniu tym, jako handlarz owoców, wyjechał z

wózkiem swym z domu. Gdy znajdował się koło kawiarni „City”, zatrzymał go policjant, więc św. zboczył na pl. św. Ducha, gdzie zostawił wózek pod opieką pewnego chłopca, a sam, chcąc zobaczyć orszak Prezydenta, udał się w kierunku ul. Kopernika. Gdy był na ul. Legionów, zauważył z daleka, że ulani jadą. Nagle ludzie zaczęli uciekać, wołając: — Bomba! Bomba! Eksplozja!

Przew.: Laskę, parasol miał?

Św.: Nic nie miał.

Przew.: A ten drugi mężczyzna?

### „DZIOBATY MĘŻCZYŻNA”.

Św.: Niski, miał plamki, dziobaty, naokoło twarzy miał dzioby.

Przew.: Jak po ospie?

Św.: Tak.

Przew.: Szczupłą twarz czy pełną?

Św.: Dłuższa twarz.

Przew.: Brunet czy blondyn?

Św.: Tego nie mogę dokładnie opisać, dłużej to tam nie trwało, zdaje się, że miał włosy jaśniejsze od moich.

Przew.: A szkła miał?

Św.: Żadnych.

Przew.: Wiek jaki?

Św.: Mógł mieć 25, 26 lat. Ten był młodszy, znam go z lat dziecińczych moich, nie wiem jak się nazywa, chodził ze mną do szkoły Piarowicza.

### NA 2-GI DZIEŃ PO ZAMACHU

Św.: Widziałem obu wtedy, a później tego wysokiego widziałem na drugi dzień po

## Zagadkowa scena w bramie

W bramie nr. 3 na ul. Legionów, a właściwie w zaułku jej, wyglądającym jak pokój, św. ujrzał tajemniczą scenę. Oto weszli tam 2 mężczyźni, jeden w jasnym płaszczu i jasnym kapeluszu i w okularach w rogowej oprawie, drugi w brązowym ubraniu i w czarnym kapeluszu. Za chwilę przyszła młoda panienka w żałobie, szepnęła im coś, poczem pierwszy z nich rozebrał się z płaszcza, odwrócił go na przeciwną stronę i ubrał, poczem zjął okulary, wziął od drugiego czarny kapelusz i ubrał go, a drugi wziął jego kapelusz do ręki i

wszyscy wyszli. Tymczasem rośło zbiegowisko.

Przew.: Ile lat mógł mieć pierwszy?

Św.: 25—26 lat.

### OPIS TAJEMNICZYCH OSOBNIKÓW.

Przew.: Czy takie same miał okulary jak oskarżony?

Św.: Tak. Tylko szkła były ciemniejsze, jakby żółtawe.

Przew.: Kapelusz miał?

Św.: Miał taki wielki jak mój kapelusz, cokolwiek jaśniejszy.

zamachu. Przedtem nigdy go nie widziałem. Niższego też nie widziałem.

Przew.: Zanim pan go widział w bramie, widział go pan kiedyś na mieście?

Św.: Tak. Widziałem go dużo razy, jak jechałem przez plac Strzelecki.

Przew.: Nie rozmawialiście ze sobą?

Św.: Nie. Nie wiem jak się nazywa.

Przew.: Nie wie pan, jak był ubrany?

Św.: Bronzowe ubranie w żółte paski, kapelusz miał czarny miękki.

Przew.: W rękę nic?

Św.: Nie.

### PANIENKA W ŻALOBIE.

Przew.: Jak wyglądała owa panienka? Mioda?

Św.: Mogła mieć 22, 23 lat.

Przew.: Całkiem na czarno ubrana?

Św.: Tak, w żałobie nosiła welon dość długi, ale wtedy spadał (pokazuje w tył).

Przew.: Miała żakiet czarny?

Św.: Kostjum czarny, krótki żakietek.

Przew.: Widział pan, jak przystąpiła do nich?

Św.: Tak. I szepnęła coś do nich, do tego wysokiego a ten zdjął płaszcz. A oni oboje rękawy wyciągali. Panienka jeden rękaw, a ten drugi rękaw. I już był ubrany w ten płaszcz.

Przew.: Widział pan gwałtowny ruch?

Św.: Tak, szybkim ruchem to zrobił.

Przew.: Włożył z powrotem ten płaszcz na siebie?

Św.: Tak, i wziął kapelusz czarny od drugiego mężczyzny i ubrał go na swoją głowę, okulary zdjął. Gdzie je schował nie zauważyłem, czy je do kieszeni włożył, czy gdzie.

Przewodniczący: Czy zwyczajnym krokiem wyszli, czy wybiegli?

Św.: Wyszli całkiem spokojnie.

### ŚWIADEK I OSKARŻONY.

Przew.: Czy oskarżony tam był?

Świadek: Nie wiem, bo chodził inaczej ubrany. —

Przew. (do oskarżonego): Nioch pan ubierze płaszcz i kapelusz, (do świadka). Czy rozpoznaje go pan?

Św.: Tak, widziałem tę twarz, ale był błady. Tak to jest ten pan, ten sam płaszcz.

Przew.: Czy przypomina pan sobie?

Świadek: Tak to jest ten pan, dziś lepiej wygląda, twarz jest dziś coś pełniejsza.

Przew.: Czy widział pan tego pana od tego czasu? —

Św.: Widziałem go wtedy, kiedy go areztowano. Więcej go nie widziałem.

### „ZDAJE MI SIĘ, ŻE TO TEN”.

Przew.: Była tam jakaś pani?

Św.: Tak, była, pytał się ją: „Proszę pani, czy pani widziała, jak ten człowiek rzucił bombę?” A ta pani powiedziała: „Widziałam, takiego człowieka w jasnym płaszczu, w jasnym kapeluszu, jak rzucił bombę, „zdało mi się, że to ten”. —

Przew.: Co na to ten pan powiedział?

Św.: Później tego pana wylegitymowałem. Słyszałem jak dawał legitymację na nazwisko Steiger. Później ta pani była legitymowana.

Przewodniczący: Potem ją pytał, czy widziała? —

Św.: To było przed legitymowaniem, pytał ją, czy napewno pani widziała, jak ten pan

## Film dla wszystkich h! Kino „LEW”. Dziś po raz ostatni. JAK GLOB ZIEMSKI POZOWAŁ DO FILMU?

Nadzwyczaj interesujące przygody Dr. COLIN ROS-  
SA w podróży przez Amerykę, Japonię, Chiny, Indje  
i Archipelag Malajski,

Wspaniałe wodoskopy Niagary, Kalifornja, skutki trzęsienia ziemi w Japonji. — Taniec z mieczami synnych tancerek koreańskich. — Cuda Indji. Wspaniały pałac kr. lewski w stolicy Siamu Banghoku. — Ofary wulkanu Papanda zan na Jawie.

Ponadto doskonała komedia

rzucił bombę, a ta pani mówiła: „Widziałam człowieka w jasnym płaszczu — здаје mi się, że to ten”. —

Przew.: A co potem?

Św.: Potem legitymowanie. —

Przew.: Obaj się legitymowali?

Św.: Naprzód ten pan się legitymował.

Przew.: A ta pani stała obok?

Świadek: Tak. —

Prz.: Legitymował się naprzód oskarżony i pan słyszał nazwisko Steiger?

Świadek: Tak. —

### SCENA Z ŚW. PASTERNAKÓWNĄ W BRAMIE.

Owa pani również wyjęła legitymację i powiedziała: „Jestem artystką, nazywam się Pasternakówna”. Zaraz jak tylko wyjęła legitymację, przyszedł jakiś gruby pan we fraku.

Przew.: Ten chciał zapisać nazwisko?

Św.: Wyjął notesik.

Przew.: Wyobraża pan sobie, że chciał zanotować?

Św.: Tak. Przyszedł ten gruby pan we fraku, a ten powiedział do niego: „Ta pani twierdzi, że ten jest sprawcą zamachu”.

Po kilku szczegółach odnośnie do słów Pasternakówny: „здаје się, że to ten” — Św. Finel zeznaje dalej:

### DALSZE SZCZEGÓŁY O „ZAMACHOWCACH”.

Św.: Na drugi dzień byłem u szwagra, on mieszka przy ul. Ogrodniczej 5. Tam zauważyłem, że ten pan w brązowym płaszczu już chodził ubrany w czapkę, widziałem go tam na ul. Lwowskiej (w Zamarstynowie).

Przew.: Ten niski mężczyzna?

Św.: Ten wysoki.

Przew.: Był w płaszczu odwróconym na drugą stronę?

Św.: Tak, był w brązowym płaszczu.

Przew.: Na drugi dzień pan go zobaczył?

Św.: Tak, był ubrany w płaszczu na brzo-  
zowej stronie i już był ubrany w czapkę.

Przew.: Widział pan tego wysokiego tam który miał okulary?

Św.: Tak, już był ubrany w czapkę, widziałem go na ul. Lwowskiej przed domem 46, czy 56. Później w sobotę mnie wzięli na policję, poszedłem z wywiadowcą pokazać tę kamienicę i wtedy dowiedziałem się, że to jest ukraińska czytelnia.

Przew.: Na Zamarstynowie?

Św.: Koło rogatki jest ul. Lwowska.

Przew.: Widział go pan tam stojącego?

Św.: Widziałem jak wszedł do środka tej kamienicy Nr. 46 czy 56.

### PODERZENIA, SKIEROWANE NA ŚWIADKA.

Następnie świadek opowiada o podejrzeniach, jakie skierowano przeciw niemu w rzeczonym związku ze sprawą Bottwina. Podej-

rzewano Św., że jest agitatorom komunistycznym.

Przew.: Czy to już było po rozprawie Bottwina?

Św.: Bottwin jeszcze żył, pytali się czy go znam, czy jestem spółnikiem Bottwina.

Przew.: Było to przed procesem?

Św.: Tak.

Przew.: Potem słuchano pana na policji?

Św.: Była rewizja u mnie, później w stajni, poszedłem później na posterunek, przez całą drogę co 10 kroków stali policjanci, nikomu nie wolno było tam przychodzić, ze stajni wypędzono konie, krowy...

Przew.: A co było na policji?

Św.: Rano przyszedł rewizor do mnie, wziął mnie na policję, musieliśmy podpisać protokół, że nie miałem szkody, chociaż miałem szkodę.

Przew.: Kiedy pana słuchano na policji?

Św.: Na drugi dzień po rewizji, przyszedł do mnie rewizor, wziął mnie na policję i powiedział do mnie: Ja pana znam, pan jest działacz komunistyczny.

Przew.: Czy była jeszcze jakaś rewizja?

Św.: Nie tylko jedna, było dużo rewizji.

### PRZESŁUCHANIE RZECZOZNAWCÓW.

Po przerwie rzeczoznawcy mjr. inż. Brae oraz mjr. inż. Gross przedstawili swoją opinię co do przedłożonych im materiałów wybuchowych.

Jakkolwiek skład obu materiałów wybuchowych jest bardzo podobny, to jednak identyczności stwierdzić nie można. Orzeczenie poprzednich znawców uznają za nienależycie pod względem naukowym umotywowane.

Następnie przewodniczący wezwał rzeczoznawcę języka ukr. dra Jana Gande i udzielił mu pisma, co do których ma wydać swą opinię.

Wreszcie dr. Landau wnosi na konferencję podkom. Kajdana i świadkami Ulanen i Grossmanen, celem wyjaśnienia, czy kom. Kajdan przesłuchiwał Pasternakównę.

Na tem przewodniczący odroczył rozprawę do dziś godz. 9 rano.

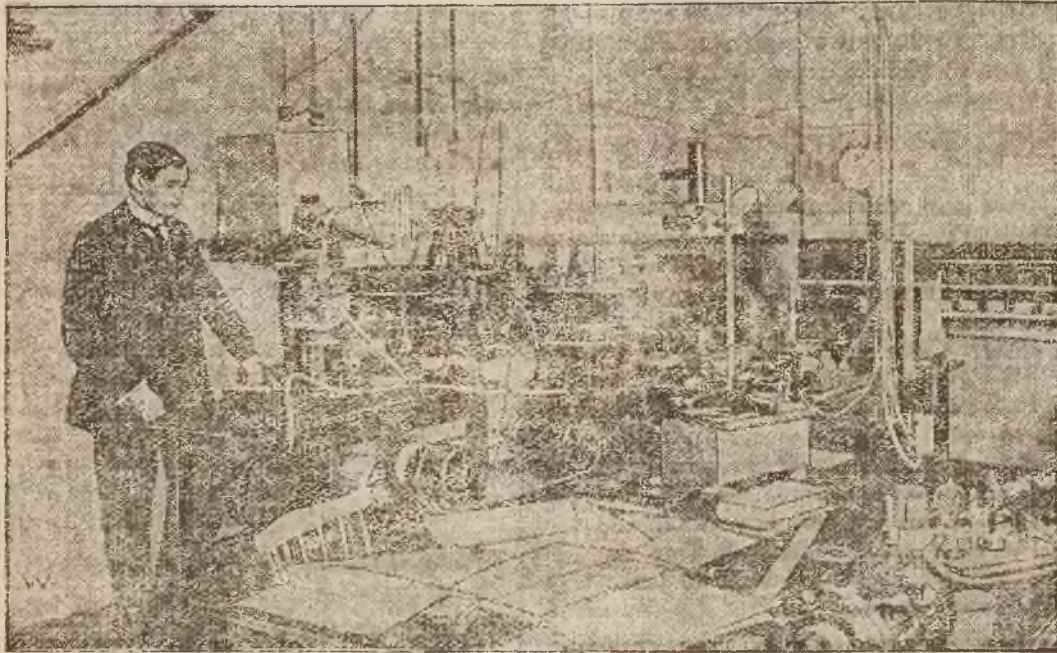
### Ośmioro dzieci zabitych przez pociąg.

(c) Pisma amerykańskie donoszą o strasznym wypadku, który zdarzył się niedaleko Florydy. Wielki autobus wiozący do szkoły kilkadziesiąt dzieci. W chwili, gdy autobus przejeżdżał przez tor kolejowy, nagle z zakrętu wypadł pędzący całą siłą pary pociąg pośpieszny New-Jork-Florida. Impet był tak silny, że autobus został odrzucony na znaczną odległość, a dzieci zarzcone po całej drodze. Ośmioro dzieci poniosło śmierć na miejscu, a dwadzieścia kilka zostało ciężko poranionych. Szofer, który prowadził auto-

**LEW** Jutro piątek 27 bm. **PREMIERA** **KOPERNIK**  
 najnowszego filmu polskiego opracowanego według głośnej powieści Juliusza Germana  
**„IWONKA“** Historia jasnej duszy dziewczęcej  
 w którym biorą udział najslawniejsi artyści polscy.  
 Zdjęć dokonano w Warszawie, Lwowie, Zadwórnęj Gdyni, Orlowie, na Helu i Kresach wschodnich. — **LEW**

bus, tłumaczył się, że padał deszcz i skutkiem tego wszystkie firanki były spuszczone, tak, że nie mógł zobaczyć nadjeżdżającego pociągu.

## Jedyny laureat nagrody Nobla.



W roku bieżącym udzieliła szwedzka Akademia Umiejętności jedynej nagrody szwedzkiemu fizykowi Siegbahnowi z Upsali, znanemu badaczowi na polu promieni Röntgena. Rycina nasza przedstawia profesora Siegbahna w jego pracowni.

## Mangott uwolniony werdyktem sędziów przysięgłych. Wyrok zapadł o godzinie jedenastej w nocy.

(d) Wczoraj w trzecim dniu rozprawy odczytywano do południa akta urzędowe i cały szereg listów, pisanych przez oskarżonego Mangotta do Sabiny Zwerling-Fliesser. Listy te wykazują, że Mangott bardzo kochał Sabine, że koniecznie chciał ją pojąć za żonę, że Sabina igrała z jego miłością, że rodzice jej prowadzili dwulicową politykę pod względem wyboru zięcia, że Mangott wcale nie szantażował rodziców Sabiny i że myślał o samobójstwie, aby tym stanem więcej nie męczyć się.

Następnie orzeczenie swoje wydali znawcy lekarze dr. Demianowski i dr. Iwanowski, stwierdzając, że Mangott w chwili swego czynu był pożyteczny, lecz stwierdzili u niego pewne anormalności umysłowe.

### PYTANIA DLA SĘDZIÓW PRZYSIĘGLYCH.

Gdy materiał dowodowy został wyczerpany, trybunał sędziom przysięgłym postawił cztery pytania główne i piąte pytanie dodatkowe na wypadek potwierdzenia pytań głównych.

Pytania te brzmią:

I. Czy Pinkas Mangott winien jest, że w zamiarze pozbawienia życia Adeli recte Heleny Zwerling w ten sposób działał przeciw niej jako bezpośredni sprawca, że stąd śmierć jej nastąpiła?

II. Czy Pinkas Mangott winien jest, że w zamiarze pozbawienia życia Sabiny Zwerling w ten sposób przeciw niej jako bezpośredni sprawca działał, że stąd jej śmierć nastąpiła?

III. Czy Pinkas Mangott winien jest, że w zamiarze pozbawienia życia Hermana Zwerlinga strzelił do niego z odległości kilku kroków z rewolweru, jednak go nie trafił, przedsięwziął zatem w złym zamiarze czynność, prowadzącą do rzeczywistego wykonania zbrodni morderstwa, a dokonanie jej nie nastąpiło jedynie skutkiem przypadku?

IV. Czy Pinkas Mangott winien jest, że w zamiarze pozbawienia życia Malci Zwerling strzelił do niej z odległości kilku kroków z rewolweru, jednak jej nie trafił, przedsięwziął zatem w złym

zamyśle czynność, prowadzącą do rzeczywistego wykonania zbrodni morderstwa, a dokonanie jej nie nastąpiło jedynie skutkiem przypadku.

V. Pytanie dodatkowe. Czy Pinkas Mangott popełnił czyn, objęty zatwierdzonymi pytaniami głównymi w stanie zaburzenia umysłu, w którym czynu swego nie był świadom.

Po postawieniu tych pytań wieczorem już prokurator Gürtler uzasadnił akt oskarżenia, zadając potwierdzenia wszystkich czterech głównych pytań. Po nim przemawiał obrońca Mangotta adw. dr. Bromberg. W dłuższym i pięknym przemówieniu charakteryzował bezgraniczną miłość oskarżonego do Sabiny, a potem jego rozgoryczenie i żal, przyczem obrońca szczegółowo omawiał psychiczny stan Mangotta, opierając się na wydanym orzeczeniu znawców-lekarzy. Dr. Bromberg wreszcie zbijał wywody i zapatrywania prokuratora oraz dra Lauba, zastępcy prawnego rodziców zamordowanych dziewcząt, apelując do sędziów przysięgłych o wydanie sprawiedliwego wyroku przez zaprzeczenie postawionych im pytań.

Po krótkim, a jedynym zreasumowaniu przebiegu rozprawy przez przewodniczącego r. Dukietę i prawnym pouczeniu, sędziowie przysięgli o godzinie 9.30 wieczór udali się na naradę.

### WERDYKT SĘDZIÓW PRZYSIĘGLYCH.

O godzinie 10.45 w nocy sędziowie przysięgli zjawili się w sali rozpraw a zwierzchnik ławy odczytał werdykt:

Pierwsze pytanie sędziowie przysięgli **ZAPRZECZYLI 11 GŁOSAMI**,

drugie pytanie **ZAPRZECZYLI 7 GŁ.**,

trzecie pytanie **ZAPRZECZYLI 11 GŁ.**, a

czwarte pytanie **ZAPRZECZYLI 11 GŁ.**

Wobec tego pytanie piąte, dodatkowe, nie było brane pod rozprawę.

### WYROK.

Na podstawie tego werdyktu przewodniczący r. Dukiet ogłosił wyrok, **UWALNIAJĄCY PINKASA MANGOTTA** od zarzutu zbrodni morderstwa co do Adeli i Sabiny Zwerlingów oraz od zbrodni usiłowanego morderstwa co do Hermana i Malci Zwerlingów z tem, że koszty sądowe ponosi skarb państwa.

Przeciw temu wyrokowi prokurator Gürtler zgłosił zażalenie nieważności, żądając zatrzymania Mangotta nadal w areszcie śledczym aż do załatwienia zażalenia nieważności. Temu sprzeciwił się obrońca dr. Bromberg i prosił o natychmiastowe wypuszczenie Mangotta na wolną stopę, a to na podstawie werdyktu i wyroku uwalniającego.

Trybunał jednak na swej naradzie uchwalił Mangotta nadal zatrzymać w areszcie śledczym, a to z powodu zachodzącej obawy ucieczki.

Licznie zebrana w sali i przed gmachem sądu publiczność wyrok uwalniający Mangotta przyjęła z zadowoleniem. Mangott zaś nadal pozostał bladym, apatycznym i sztywnym, takim, jakim go widziano w ciągu rozprawy. Z sali rozpraw wyszedł on chwiejnym krokiem, trzymając wyteżony wzrok przed siebie, jak gdyby przed oczyma jego przesuwwały się widziadła z przyszłych chwil, które go wtrąciły w mury więzienia.

# FRANCESCA BERTINI

jaśniejsza uroda i niepospo tym talentem  
w porównaniu z „FATAMORGANA“ w całości, dramat 8-akt. p

# NAGA KOBIEȒA

36346

Po raz pierwszy we Lwowie. — PAT I PATACHON nadzwyczaj. komedia w 6 aktach. —  
Nadprogram: **Pogrzeb Żeremskiego w Warszawie.**

## Pół wieku pracy w zawodzie drukarskim.

(c) Stowarzyszenie drukarzy lwowskich „Ognisko“ święciło w tych dniach w murach swoich piękną uroczystość. Były to złote godziny siedmiu członków tego stowarzyszenia, którzy w tym roku ukończyli 50 lat pracy w zawodzie drukarskim. Jubilatami tymi są: pp. Rudolf Hauler, Jan Huzar, Daniel Förster, Franciszek Kattner, Jan Medycki, Franciszek Meliwa i Józef Ziemiński. Jubilaci pojawili się z rodzinami, a wejście ich na salę powitali zebrani długoniemilknącymi oklaskami. Inie-

niem „Ogniska“ i wogóle kolegów zawodowych przemówił do jubilatów w serdecznych słowach p. Kusyk, prezes „Ogniska“, podnosząc ich pracę i zasługi w ciężkim zawodzie drukarskim, oraz życząc długich jeszcze lat życia. Następnie chór drukarski wykonał szereg pieśni okolicznościowych. Podczas biesiady, urządzonej na cześć jubilatów, wygłoszono szereg przemówień, między innymi wiersze, napisane na tę uroczystość przez pp. Karasińskiego, Szczęciłkiewicza i Zahradnika. Zebranie urozmaicone produkcjami kółka amatorskiego, przeciągnęło się do późnej nocy i zapisało się w pamięci uczestników całym szeregiem prawdziwie pięknych wrażeń.

## Expose premiera Skrzyńskiego. Program nowego rządu.

Warszawa, 25 listopada Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu, prezes Rady min. p. Al. Skrzyński wygłosił następujące expose:

Budowa rządu jest programem, który na naczelnym punkcie mówi: interesy i troski stronnictw pójdą na drugi plan wobec potrzeb chwili, a ustąpią miejsca pracy państw, szukającej środków dla rozwinięcia trudności i uchylenia niebezpieczeństw, które zagrożają wspólnie wszystkim stronnictwom i wszystkim warstwom.

Rząd świadom jest tego, iż przesilenie gospodarcze w wszystkich swoich objawach wymaga natychmiastowych zarządzeń.

Rząd musi stać na stanowisku utrzymania złotego, jego pełnej wartości, i użyć wszystkich środków, aby nie powrócić do inflacji. Chcąc się ustrzec inflacji, nie wystarczy twierdzić, że się nie będzie drukować pieniędzy bez pokrycia. Trzeba się strzec ujemnego bilansu handlowego, jak również budżetu deficytowego. Budżet musi być realny. Zwyczajne dochody muszą pokrywać wydatki. —

Mówiąc o konieczności redukcji budżetu, chcę zaznaczyć, iż rząd będzie się kierował zasadą równowagi i nie zamierza proponować żadnych specjalnych ograniczeń budżetu wojskowego i że w tym dziele oszczędność nie może w niczem osłabić siły obrony państwa. —

W sprawie ustaw, wniesionych do Sejmu rząd podtrzyma ust. o upoważnieniu rządu do zaciągania pożyczek państw, oraz o biletach skarbu, ustawę, która znajduje się w III. czytaniu. —

W sprawie ustawy o realizacji reformy rolnej, rząd wychodzi z założenia, że konieczność jej uznania została przez wszystkie stronnictwa i jako taka uważana być musi za sprawę niepodległą.

Rząd widzi realne rozwiązanie tej sprawy w jak najrychlejszym załatwieniu ustawy i wykonaniu jej wykonania jeszcze w roku 1926. —

W dziedzinie poparcia i rozwoju produk-

cji rolnej, rząd będzie dążył do kierowania się zasadą wolności handlu artykułami rolniczymi.

W dziedzinie produkcji przem. rząd będzie starał stworzyć warunki umożliwienia uzyskania kredytu i przywrócenia zaufania, a następnie dążyć do wzmocnienia produkcji i handlu w ich naturalnych łóżyiskach.

W dziedzinie polityki zagran. identyczność naszych interesów z naszą sojuszniczką Francją, wzajemne zrozumienie naszych wspólnych żywotnych interesów nie było nigdy zupełniejsze i lepsze, jak teraz, kiedy się ono zaczęło w układach w Locarno.

Sojusz nasz z Rumunią jest i pozostanie jednym z elementów naszej polityki pokojowej. —

W stosunku do państw bałtyckich Polska odnosi się z życzliwością i pieczołowitością, pragnąc widzieć pokojowy rozwój tych państw.

Dziś umowa ta ma moc ustawy. Zapowiedziałem, że stosunki z Czechosłowacją doznają uregulowania. Dzieło dokonane.

W stosunku do naszego drugiego sąsieda, to jest do Niemiec, zaistniał fakt polityczny o ogromnym znaczeniu: Locarno. Nie wątpię, iż odtąd stosunki między nami a Niemcami będą się rozwijały w sposób zapewniający obu stronom korzyści. W tym duchu rozpoczynamy pertraktacje handlowe z rządem Rzeszy.

Rząd, którego mam zaszczyt być premierem, jak z jego budowy wynika, jest rządem zgody, rządem złagodzenia konfliktów, umiędzeczania.

Rząd powstał z wielkiego wysiłku duchowego, z wielkiego państwowego „sursum corda“. Rządźć, to jest brać odpowiedzialność. Jeżeli kraj patrzy na ten wysiłek tworzącego się rządu i na jego zapowiedzi, jeżeli mu zaufa, to zrozumie, iż ten rząd będzie z całym wysiłkiem i z całą konsekwencją prowadził kraj powoli do lepszego jutra.

## Nowy rząd przed Sejmem.

### Przychylnie przyjęcie nowego premiera. — Poseł Bartel wzywa do walki z korupcjoniistami.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Deklaracja wstępna, złożona na wczorajszym posiedzeniu przez premiera Skrzyńskiego, wprowadziła nowy rząd przed Sejm w sposób bardzo poważny, a nawet nie pozbawiony pewnego uroczystego charakteru. Korpus dyplomatyczny zjawiał się bardzo licznie w swej loży, galerii dla publiczności słnie przepelnione, loża dziennikarska również zapelniona po brzegi. Wśród wielkiego zainteresowania Izby, weszli na salę członkowie nowego gabinetu, a wtedy z ław komunistycznych Ukraińców i partii chłopskiej rozległy się wrzaskliwe okrzyki około 10 osób, które jednak przeszły zupełnie bez wrażeń.

Mowę premiera, wypowiedzianą z wielką swadą, przyjął Izba przychylnie, a z ław centram i prawicy rozległy się huczne oklaski. Premier w mowie swej dał tylko ogólne wytyczne programu nowego rządu, oraz zakresił cele i niejako rany tego współdziałania wśród stronnictw, na którym opiera się rząd koalicyjny. Między innymi premier podkreślił dość silnie, że w rządzie, do którego wchodzi przedstawicielstwo warstw robotniczych, nie może być nawet mowy o naruszeniu istniejącego prawodawstwa robotniczego. Ten następ mowy spotkał się z gorącym uznaniem w dzisiejszym „Robotniku“, organie PPS.

Z pośród stronnictw koalicyjnych PPS, przez usta posła Barlickiego uzależniła swój stosunek do nowego rządu właśnie od przeprowadzenia po-

statatów robotniczych. Inne grupy stronnictw, należących do koalicji, wypowiedziały się za nowym rządem bez wszelkich zastrzeżeń.

„Wyzwolenie“, w którego imieniu przemówił poseł Putka, nie wystąpiło wprawdzie przeciw osobie premiera Skrzyńskiego, lecz wyraziło swą nieufność do składu personalnego nowego gabinetu i do tendencji politycznych, które z natury rzeczy z tego składu wynikają.

Poseł Bartel (Klub Pracy) w mowie swej zwrócił uwagę na korupcję wśród czynników administracyjnych, wzywając rząd do walki z korupcjoniistami, nietylko dlatego, że korupcja zbyt szeroko rozlała się w Polsce, ale także dlatego, że koalicyjność rządu stwarza atmosferę, w której neutralizują się wyniki zwalczania nadużyć wśród czynników administracyjnych pod osłoną sympatii, łączących te czynniki z odnośnymi stronnictwami. (Na fakt ten zwrócił już uwagę „Wiek Nowy“ w swym artykule wstępnym).

### GEN. SIKORSKI OTRZYMAŁ TRZYMIESIĘCZNY URLOP.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Kierownik ministerstwa spraw wojskowych generał Majewski udzielił byłemu ministrowi gen. Sikorskiemu trzymiesięcznego urlopu. Jednocześnie otrzymał urlopy adiutant pułkownik Kukowski i oficer do szczególnych zleceń pułkownik Pierawski.

# Rozdźwięki w koalicji rządów.

## Dwa wnioski Z. L. N.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Ogólną uwagę w sejmie zwrócił wczoraj fakt, że po oświadczeniu premiera Skrzyńskiego, iż rząd nie zabierze ze zdobyczy socjalnych warstw robotniczych, Związek Ludowo-Narodowy wniósł do łaski marszałkowskiej dwa wnioski: 1) o nowelizację ustawy o dniu pracy, 2) w sprawie urlopów dla pracowników.

Wnioski te, które zaraz zostały odczytane, są zupełnie otwarcie skierowane przeciwko stronnictwom robotniczym, a specjalnie przeciw PPS., która przecież należy do koalicji, w której również bierze udział Z. L. N. Wskazywałoby to, że wśród koalicji już powstają rozdźwięki.

## O jednolity front chłopski. „Wyzwolenie“ partja małorolnych włościan.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) W kołach politycznych zwraca uwagę zapowiedź wyzwolenia, że dążyć będzie do wytworzenia jednolitego frontu chłopskiego. Zamierza ono przekształcić się w stronnictwo chłopskie i chce utworzyć jeden w pełni obóz chłopski, złożony ze wszystkich partji włościańskich. W takim razie Wyzwolenie przestałoby być stronnictwem wyrażającym radykalizm chłopski, a stałby się partją małorolnych włościan. Byłaby to ważna zmiana polityczna, a tymczasem jednak, by oblicze polityczne Wyzwolenia wyjaśniło się przez to tak doł dnie, jak o tem mówił poseł Putek w swym przemówieniu na wczorajszym posiedzeniu Sejmu.

## Zawieszenie w czynnościach dowódców legionowych w Wilnie.

Warszawa. (AW) Kierownik Min. spraw wojsk. gen. Majewski zawiesił w czynnościach dowódcę I dywizji Legi. w Wilnie gen. Dąb Biernackiego, dowódcę I pp. Legi. płk. Kruszewskiego i dowódcę 5 p. p. Legi. płk.

Skwarczyńskiego. Dowództwo dywizji objął w zastępstwie dowódca garnizonu m. Wilna gen. Pożarski, którego zastąpi w dowództwie garnizonu płk. Pasławski.

## Dwie brygady policji wywiad. wyjechały do Wilna.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Do Wilna wyjechał inspektor policji politycznej Snarski, znany z inwigilacji marszałka Piłsudskiego. „Kurjer Poranny“ donosi, iż według krążących pogłosek wraz ze Snarskim wyjechały dwie brygady policji wywiadowczej. Wyjazd ten pozostaje w związku z ostatnimi zajściami w Wil-

nie, mianowicie ze sprawą napadu na redakcję Dziennika Wileńskiego, oraz ze sprawą przemienienia nazwy koszar Szeptyckiego na Piłsudskiego. Snarski ma mieć podobno polecenie inwigilowania oficerów pierwszej dywizji legionowej.

## Wojna domowa w Chinach przybiera groźne rozmiary.

Rewolucja na tyłach armji Czang-Tso-Lina. - Akcja Rosji bolszewickiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) W Chinach nastąpił sensacyjny zwrot. Między marszałkami Fangem a Wei-ej-su doszło do porozumienia. Postanowili oni połączone swoje wojska zwrócić przeciwko Czang-Tso-Linowi. Kolejne zajęte są transportem wojsk. Wojna domowa w Chinach przybiera co-

raz groźniejsze rozmiary. Na tyłach wojsk Czang-Tso-Lina wybuchła w Mukdenie rewolucja. Cały ten ruch kierowany jest przez bolszewików. Akcja Rosji sowieckiej dąży do obalenia Czang-Tso-Lina i zyskania większego pola dla z bolszewizowania Chin.

ARESztOWANIA W KOWNIE.  
(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z). Władze policyjne w Kownie

aresztowały znów 5 osób, podejrzanych rzekomo o szpiegostwo na rzecz Polski. Oskarżonym grozi kara śmierci.

## NIEPARLAMENTARNA WYMIANA ZDAŃ.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z). Na wczorajszym posiedzeniu sejmu w dyskusji nad przemianowaniem dotychczasowej Zemi Wileńskiej na województwo wileńskie przyszło do bardzo nieparlamentarnej wymiany zdań. Posłowie Hellman i Kotkowski wymyślali sobie w sposób bardzo szpetny. Poseł Hellman zaczął od nazwania swego przeciwnika osłem, na co ten odpowiedział mu: „ty jesteś du-reń“, a wtedy rozległ się głos z ław stronników: posła Hellmana pod adresem posła Kotkowskiego: „pan jesteś małpa afrykańska“

## DEFICYT BUDŻETOWY TEATRÓW MIEJSKICH W WARSZAWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z). Preliminowany na sezon 1925-26 budżet teatrów miejskich w Warszawie wykazuje deficyt, przekraczający sumę 4 milionów złotych. Deficyt ten uda się może zmniejszyć najwyżej do 3,600.000 złotych.

## UCHWAŁA KOŁA ŻYDOWSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z). Na wczorajszym posiedzeniu Koła Żydowskiego zapadła uchwała, aby Koło Żydowskie nie brało udziału w głosowaniu nad ekspozycją premiera Skrzyńskiego.

## NADUŻYCIA W WIEZIENIU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z). Z Berlina donoszą: W słynnym więzieniu moabickim wykryto bardzo poważne nadużycia. Polegają one na tem, że inspektor więzienia przywłaszczał sobie pieniądze wpływające do kasy za roboty wykonywane w warsztatach więziennych.

## POSŁOWIE NIEMIECCY POPRA MIN. SKRZYŃSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z). Według doniesienia „Germania“, centrowego organu niemieckiego, klub niemiecki w sejmie polskim, zapewnił premiera Skrzyńskiego o swym zaufaniu i poparciu.

## Zgon dr. Eugenjusza Lewickiego.

(rs) „Dziło“ donosi o śmierci dr. Eug. Lewickiego, znanego polskiego i działacza ukraińskiego, początkowo pioniera ruskiego ruchu robotniczego, później zażartego nacjonalisty. Zmarły pracował przed wojną w „Dziło“. W r. 1907 wybrano go posłem do parlamentu austr. W czasie wojny prowadził propagandę na rzecz polityki „ukraińskiej“ w państwach centralnych. Po wojnie zastępował inter. sy ukraińskiej partji w Berlinie i Pradze. Zmarł we Wiedniu. Pozostawił wdowę Olenę z Siczynskich, siostrę Mirosława, który — jak wiadomo — dokonał mordu na osobie namiestnika śp. Andrzeja Potockiego, uciekł do Ameryki.

## Ida lwowska

dnia 25. listopada.

Łódź osiągnął wczoraj wieczorem kurs zł. 700, dz. rano targowano po 695, potem podniósł się na zł. 700, w godzinach zaś popołudniowych doszedł do zł. 710. Na giełdzie walutowej kupowano dolary od 702 do 707.

Bank Polski płać zł. dolara 678.

Transakcje niekwalifikowane: Gazy wschodnie 8:50, Gazy zachodnie 95 gr., Jaworzno po 625, Bruggen 50 i 35 gr., Bank Polski 40—43 zł.

Transakcje w akcjach: Bank Hipoteczny 0:3; Browary 7:05; Chodorów 5:20, 5:15; Chybie 3:85; Gazolina 1:35; Lokomotywy 0:65.

# Herriot tworzy gabinet.

## Ustępswa socjalistów.

(Telefonem od naszego korespondenta)

WARSZAWA. (z) Z Paryża donoszą: Prezydent Doumergue przyjął wczoraj na posłuchaniu Deumera, Poincarégo i Milleranda. Dwaj ostatni oświadczyli się za utworzeniem gabinetu republikańskiego bez udziału socjalistów, oraz zaznaczyli, że prawica nie chce podatku majątkowego.

Przywódca kartelu rewolucyjnego czyni wszelkie wysiłki, aby nie dopuścić do utworzenia gabinetu niekartelowego. W ostatniej chwili wysunięto kombinację Herriot-Blum-Boncourt, aby właśnie doprowadzić do takiego gabinetu, przy czym socjaliści zrzekają się znacznej części swoich postulatów, nawet postulatu dotyczącego dani-  
ny maatkowej. Ostatecznie prezydent widział się zmuszonym powierzyć misję utworzenia nowego gabinetu Herriotowi.

## Członek bandy zbójckiej agitatorem Niezależnej Partii Chłopskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) W powiecie święciańskim, na Wileńszczyźnie odbywa się pościg za głośną bandą zbójczą Rysia, która w ostatnich czasach dopuściła się całego szeregu mordów i grabieży. Podczas pościgu został

zabity jeden z głównych nersztów, niejaki Kolesow, który był agitatorem Niezależnej Partii Chłopskiej, a jednocześnie członkiem bandy zbójckiej.

## Tragedia obłąkanej kobiety.

### Wykopała z grobu zwłoki wnuka, bo nie wierzyła w jego śmierć.

Warszawa. (AW.). Wczoraj zgłosiła się do jednego z komisariatów starsza kobieta z zawiniątkiem na ręku. Okazało się że były to zwłoki jej wnuka w stanie zupełnego rozkładu, zmarłego przed przema miesiącami. Kobieta ta wykopała zwłoki z cmentarza, aby

— jak mówiła — dać lekarzowi do zbadania, czy dziecko żyje. Zwłoki oddano do instytutu medycyny sądowej, zaś nieszczęśliwą kobietę, cierpiącą na zaburzenia umysłowe, oddano opiece rodziny.

## Z OSTATNIEJ CHWILI.

## Czwartkowa rozprawa przeciw Steigerowi.

### Zeznania świadków Piaseckiego i Ecksteina.

(Trzydziesty szósty dzień rozprawy).

(rs) Rozprawa dzisiejsza zaczęła się o godzinie 9:45.

Zeznawać zaczął

św. FRANCISZEK PIASECKI

(niesłuchany w śledztwie), dzierżawca Nowosiółki (poczta Narajów koło Brzeżan). Po złożeniu przysięgi świadek podaje szczegóły zaobserwowane

W DNIU ZAMACHU.

Wyszedł on ze sklepu kwiatowego Star-  
ka i szedł ku ul. Kopernika. Nagle ludzie zaczęli uciekać. Św. ujrzał na miejscu zamachu masę dymu i lekki szum. Lecącej bomby nie widział. Na chodniku natomiast ujrzał osk. Steigera, uciekającego chodnikiem

ulicy Legionów.

Za nim biegła jakaś pani, wołając:

— To ten pan uciekał

Przew.: Czy wydaje się panu, że owym, który uciekał, był oskarżony?

Św.: (patrzac na Steigera): Tak, to ten sam.

Osk. otoczyli następnie policjanci. Więcej świadek szczegółów nie widział.

Przew.: Czy ową panią była p. Pasternakówna?

Św.: Tak mówiono.

Przew.: Czy wołała: „zdaje się, że to ten“?

Św.: Nie! Absolutnie nie. Mówiła: „ten“, a nie: „zdaje się, że ten“.

Przew.: Czy była to osoba młoda? Jak wyglądała?

Świadek: Starsza.

Przew.: Mniej więcej w jakim wieku?

Świadek: Około 30 lat...

Przew.: No, to znaczy, że młoda...

Następnie zeznał

— św. NORBERT ECKSTEIN,

który również był na miejscu zamachu.

Dalszy ciąg zeznań podamy w następnym numerze. —

## OBIEG BANKNOTÓW ZMNIEJSZA SIĘ!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (z). Zapas naszych walut zmniejszył się w ostatnim czasie o dalsze 6 milionów złotych a obieg banknotów o dalsze 12 milionów. Jeżeli weźmie się pod uwagę, że zapas monet srebrnych i blonu zwiększył się jednocześnie o dwa miliony złotych, to okazuje się, że obieg banknotów zmniejszył się wedle ostatniego wyka-  
zu o dalsze 14 milionów.

## Kronika bieżąca.

### REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

#### TEATR WIELKI.

Czwartek, 26. b. m. „Madame Butterfly”. — Ceny niższe. Występ M. Sowilskiego.

Piątek 27 bm. „Nowi Panowie”. Ceny niższe.

#### TEATR NOWOŚĆ

Czwartek, 26. b. m. „Codziennie o 5-tej...” — Ceny niższe.

Piątek 27 bm. „Marietta”. Ceny niższe.

Początek przedstawień punktualnie o godzinie 7.30 wieczorem.

KASYNO I KOŁO LIT. ART. We czwartek dnia 26. listopada o godz. 20 wykład Jana Parandowskiego p. t. „Sentymentalna Odyseja (moja podróż do Grecji). — (Prolog. — Arcymorze. — Ateny. — Droga do Olimpii. — Wieś na ruinach. — Miasto królów. — Kryjówka Srebrnosłukiego. — Idylla spartańska. — Dzień Matki Bolesnej. — Wizyta u Dafnisa i Chloe). Zaizki wstępów tylko w przedsprzedaży

KU UCZCZENIU PAMIĘCI WIELKIEGO PI  
SARZA, STEFANA ŻEROMSKIEGO, staraniem Komitety Rozrywkowego dla młodzieży i Dyrekcji Teatrów, dana będzie w sobotę dnia 28 bm. na popołudniowe przedstawienie dla młodzieży szkolnej komedia „Uciekla mi przepióreczka”. Zamówienia przyjmuje i bilety sprzedaje Komitet Rozrywkowy dla młodzieży w budynku szkolnym im. Tańskiej przy ul. Jabłonowskich. Sprzedaż biletów we środę i czwartek od godz. 5—7 wieczorem.

„DZIKUS” („Peg, moje serce...”), niezwykle dowcipna i wesoła, pełna przytem poczci i sentymentu, amerykańska komedia Hartleya Mannersa, zostanie wznowiona w sobotę bieżącego tygodnia w Teatrze Nowości, w całkowicie nowej obsadzie artystycznej. W roli tytułowej zaprezentuje się młodziutka, wybitnie utalentowana p. Zofia Barwińska, która w ubiegłym sezonie, na scenie teatru „Bagatela” w Krakowie, w roli tej osiągnęła nadzwyczajny sukces artystyczny. Komedię tę reżyseruje p. Kwiatkowski

#### WYKŁAD W OGNISKU OFICERÓW.

W piątek, dnia 27. listopada b. r. o godzinie 17.30 odbędzie się w Ognisku Oficerów przy ul. Fredry l. 1, wykład mjr. Int. Malczewskiego na temat: „Samowystarczalność żywiołowa D. O. K. VI.”

Z FUNDUSZU BEZROBOCIA. Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia zaliczył z dn. 21. bm. 1925, pracowników gastronomicznych, kelnerów i t. p. do pracowników fizycznych podlegających ustawie o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Pozostający obecnie bez pracy z tego zawodu winni zgłosić swoje uprawnienie do zasiłku najpóźniej w ciągu jednego miesiąca.

Na zakładach gastronomicznych, zatrudniających więcej, jak 5-ciu pracowników, ciąży obowiązek płacenia wkładek do Funduszu Bezrobocia od dnia 21 listopada 1925 począwszy.

ZGUBIŁO dnia 24. b. m. w drodze z Politechniki na ul. św. Mikołaja blok z szkocami technicznymi. Łaskawy znalazca zechce złożyć go w Adm. „Wiek Nowego”.

## Które dziecko z siódmej serii jest najpiękniejsze?

**KUPON, upoważniający do głosowania w konkursie piękności dziecka.**

### VII. SERJA

1) Nazwisko dziecka \_\_\_\_\_

2) Numer fotografii \_\_\_\_\_

**Termin nadsyłania kuponów upływa z dniem 2 grudnia.**

**LWOWSKIE TOW. LEKARSKIE.** Posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek dnia 27. bm. o godzinie 6-tej wiecz. (ul. Lindego 5). Porządek dzienny: 1) Pokazy chorych; 2) Wykład Dra Teichora: „Walka z rakiem w świetle najnowszych badań“.

**ZARZĄD KOŁA POLSKIEGO ZWIĄZKU KOLEJOWCÓW** urządza Uroczystość siedmiolecia istnienia Koła Polskiego Związku Kolejowców we Lwowie, która odbędzie się dnia 6. grudnia 1935. Na program uroczystości złożą się: Część I: Msza św. w kościele parafialnym św. Elżbiety o godzinie 9-tej rano, odprawi ks. Dziekan Sigmund. — Część II. (w sali PZK. Gródecka 81, I. p., godz. 10.30 rano): Zagajenie przez Prezesa Koła Adama Gogola. Poświęcenie krzyża dokona ks. Dziekan Sigmund. Przemówienie Duchowieństwa. Uroczyste zaprzysiężenie chorążego i wręczenie mu sztandaru. Przemówienie Reprezentantów Władz i Stowarzyszeń.

(d) **KRADZIEŻ W KOŚCIELE.** Irena Batowska żona artysty—malarza, zamieszkała przy ul. Polańskiego 1. 1, była na mszy świętej w kościele im. św. Zofii. Tam jakiś kieszonkowiec z jej torbki wyjął złoty zegarek szwajcarski marki „Ebel“.

(d) **NIEMOCZNIWOŚĆ KUPIECKA.** Przy ul. Helmańskiej 1. 24, istnieje skład futer Szymona Fischera. Jeszcze w lecie w składzie tym pan B. zamówił sobie futra za kwotę 760 dolarów, którą to kwotę miał spłacić w ratach miesięcznych po 160 dolarów. Naturalnie pan B. podpisał Fischerowi skrypt dłużny, w którym jest zdanie, że resztująca kwota jest płatna odrazu w całości, jeśli pan B. nie płaci rat. Pan B. tytułem zadatku dał Fischerowi 180 dolarów i darino przez szereg miesięcy do dziś oczekiwanie zrobienia futra, naturalnie nie płać rat, gdyż nie otrzymał zamówionych rzeczy. Raptem teraz pan B. otrzymał skargę od Fischera, domagającą się zapłacenia resztującej kwoty na podstawie niedotrzymania rat. Tak więc pan B. niema futra, niema z powrotem swego zadatku, a za to ma skargę sądową, bo firma Fischera liczy na to, że pan B. teraz odrazu zapłaci całą kwotę.

(d) **KRADZIEŻ NA ULICY.** Wczoraj na przystanku tramwajowym na ul. Balonowej nadejścia wozu oczekiwał Józef Müller, kupiec, zamieszkały przy ul. Chorażczyzny 1. 8. W czasie tym postawił obok siebie kufer, obity żółtą skórą, — w którym były narzędzia ślusarskie. Gdy na chwilę Müller odwrócił się, ktoś kufer ten mu ukradł.

(d) **KELNERZY MIĘDZY SOBĄ.** W mieszkaniu kelnera Wolfa Hirta przy ul. Królowej Jadwigi 1. 4, wczoraj powstała awantura. W czasie tejże Eugeniusz Białowas, kelner, chwycił za krzesło i nim dotkliwie pobił Hirta po głowie. — Policja Białowasa aresztowała.

## Następca tronu pod eskortą bandyty!

**Niesłychanie zuchwały nowy trick słynnego herszta Tomescu.**

Bukareszt, w listopadzie. Niezrównany herszt bandytów rumuńskich, słynny Tomescu, dba pilnie o to, by sławę swą zaznaczać cor z nowymi czynami, z których niejeden zasługuje na nazwę naprawdę rekordowe o. Oio, co znów doleża zienniki rumuńskie.

Przed kilku dniami z Sinja do stolicy wracał rumuński następca tronu, ks. Karol ze św. t. Do pociągu pociągu pociągu dobiegło 2 wozy salonowe dla czuaku książęcego.

Gdy pociąg był w pełnym ruchu, konduktor, obchodzący w gony, w jednym z przedziałów drugiej klasy zastał leżącego na siedzeniu

porucznika żandarmerji, któremu tow rzyszili czterej żandarmi z karabinami. Na pytanie konduktora odpowiedział, że on i jego ludzie stanowią asystę książęcą.

To wyjaśnienie wystarczyło i konduktor poszedł dalej. Gdy pociąg stanął na stacji, porucznik i jego żandarmi wyszli i

patrolowali wzdłuż pociągu, poczem zajęli swe miejsca w przedziale.

W pobliżu Ploesti wszedł kontroler i zarządnął o bilet. Porucznik oświadczył,

że z powodu pośpiechu nie mógł nabyć biletów. Na żądanie legitymacji odpowiedział, że zostawił ją w paradnym mundurze, który jest zapakowany. Może jednak podać nazwisko swoje i swoich ludzi.

W tym momencie pociąg wjechał na stację w Ploesti, a porucznik z ludźmi wyszedł na „patrol“. Kontroler zwrócił się do naczelnika stacji, opowiedziawszy mu całą historję. Ten zatelefonował do „sigurancy“ (tajnej policji) w Sinja, skąd nadeszła odpowiedź, że książę jedzie

bez żadnej eskorty zbrojnej. Terz stało się jasne, iż rzekoma „eskorta“ składała się z przebranych oszustów. Gdy oisano owego „porucznika“, policja stwierdziła na podstawie rysopisu, że był to słynny

bandyta Tomescu we własnej osobie. Oczywiście na następnej stacji przeszukano pociąg, ale sprytny herszt ze swymi „żandarmami“ zdołał już ułotnić się bez śladu.

Tak więc — ku wielkiej konsternacji władz — stało się, iż następca tronu mimo woli jechał pod eskortą — zwykłego bandyty. Ten trick jest ukoronowaniem zuchwały h popisów Tomescu.

## Echa katastrofalnej eksplozji w Stryju.

Stryj, 24. listopada.

Odnosnie do wiadomości o katastrofalnej eksplozji gazu w sryjskim domu staćców, o której donosił „Wiek Nowy“ w numerze 7327 z 24. b. m., donoszę, że nieśczęśliwe ofiary eksplozji, 86-letni Stefan Pyć i 78-letni Bronisław Kornicki, nieśczęśliwie odniesionym poparzeniom i zranieniom mimo usilnych zabiegów lekarzy szpitala miejskiego, oraz dyktora szpitala, p. dra Karowca.

Pogrzeb i szczepiałych ofiar tego strasznego wypadku odbył się przy tłumnym udziale publiczności.

Podnieść należy, że ś. p. Bronisław Kornicki miał w domu starców tylko bez-

płatne mieszkanie, które było przyczyną jego tragicznej śmierci. Ś. p. Kornicki jest ofiarą stosunków wojennych, a w pierwszej linii mizeji mieszkaniowej. Miał on bowiem mieszkanie przy ul. Trybunalskiej, jako sublokator. Przed rokiem wyjechał do syna majora w j. k. polskich, na Pomorze, gdzie zabawił kilka miesięcy. W międzyczasie właściciel mieszkania skorzystał z jego nieobecności i do mieszkania wprowadził się inny lokator. Po powrocie ś. p. Kornicki, będąc łagodnie usposobionym, nie chciał się wdać w proces, a nie mając innego mieszkania, sprowadził się do domu starców.

(d) **WYPADEK PRZIEJECHANIA.** W tartaku „Ligona“ jest zajęty niejaki Eljasz Tabak, liczący lat 26, zamieszkały w Koźmińskich za rogatką Zieloną. Wczoraj został on przejechany przez wóz i doznał zranienia prawej nogi. Tabaką odwieziono do powszechnego szpitala.

(d) **DWIE SASIADKI.** Wczoraj na Lewandówce przyszło do sporu między sąsiadkami. — W czasie tegoż Karolina Mazurkiewiczowa chwyciła za kamień i rzucała go na Zofję Celę. Kamień trafił Celę w oko i tak go uszkodził, że musiano ją odwieźć na klinikę oczną celem przeprowadzenia operacji.

(d) **ARESztOWANIA.** Policja wczoraj aresztowała Piotra Webera, lat 22 i Marię Bożenکو lat 23, za włóczęgostwo po ulicach miasta. Ten sam los spotkał Marię Matwicką, zamieszkałą przy ul. Żułłowskiego 1. 2, która w stanie pijanym wywołała awanturę na ul. Sykstuskiej.

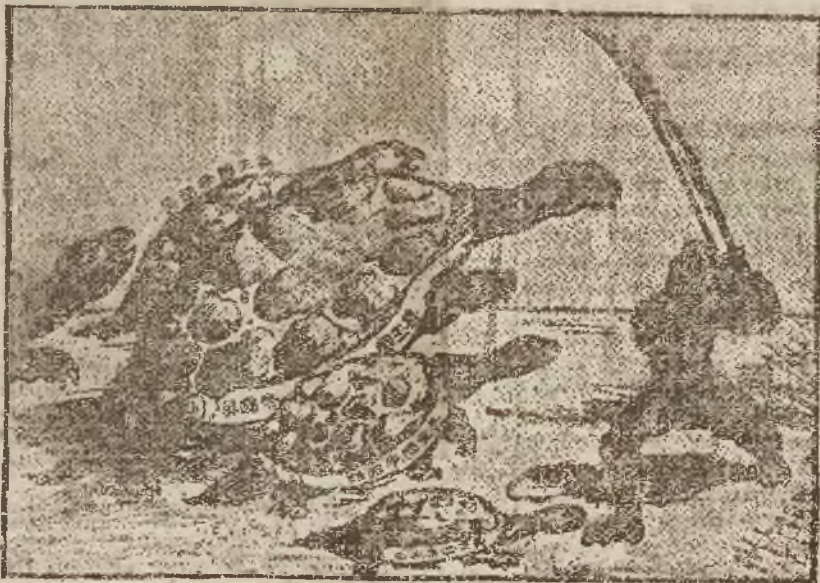
(d) **NOCNA AWANTURA.** Minionej nocy jakiś nieznany czterech nieczystych zadzwonił do bramy realności przy ul. Kotlarskiej 1. 8. — Gdy dozorkczyni otworzyła bramę osobnicy ci zaczęli bić. Na przyk wybiegła lokatorka Helena Hal-

kiewicz i stanęła w obronie dozorkowej. Wtedy napastnicy i ją pobili, a w czasie zamieszania skradli jej z kieszni 25 zł., poczem zbiegli w nie wiadomym kierunku.

**REFORMA PRAWA MAŁŻENSKIEGO** przez Dra Z. Małachowskiego w Krakowie, omawia problem rozwodu, separacji, ślubów cywilnych według prawa trójdzielniczego. Do nabycia w księgarniach i u autora, Kraków, Rynek 22. Cena 3 zł 2903

**W ostatniej nędzy** skazana wprost na śmierć głodową, znajduje się staruszka, wdowa, z lepszej rodziny, — nie mająca jednak żadnych krewnych, którzyby jej mogli przyjąć z pomocą. — W imieniu pozabawionej wszelkiej opieki staruszki apelujemy do serdecznych naszych Czytelników i Czytelniczek z prośbą o wsparcie dla nieszczęśliwej. Ł. — sławie datki dla STARUSZKI — przyjmuje Adm. „Wieku Nowego“ 9299

# Propaganda przeciw cudzoziemcom w Chinach.



Z okazji święta narodowego w dniu 10 października rozpoczęli Chińczycy obróbkę propagandy przeciw cudzoziemcom. Rycina nasza przedstawia jeden z afiszów chińskich — przedstawiający Chińczyka walczącego z „światami cudzoziemskimi“.

## Maszynka do odbijania banknotów. Zeznania dalszych oskarżonych.

### ZEZNANIA DALSZYCH OSKARŻONYCH.

(d) Wczoraj w trzecim dniu rozprawy w dalszym ciągu zeznawał oskarżony Dawid Gurstein, obciążając Horna, przyczem starał się uwieśnić Auchmana.

### BYLI TAKŻE HRABIOWIE.

Następnie cały szereg pytań zadał mu sędzia dr. Locker, a przy konfrontacji Horn do oczu powtarza Gursteinowi wszystkie zarzuty, które podał w swej obronie. Gurstein obstaje przy swoim i twierdzi, że Horn jest mu winien pieniądze i oszukał go, że on niema takiego wyrażenia co Horn. Dalej podaje, że przestrzegano go przed Hornem, jako oszustem, podczas gdy on obracał się w takim towarzystwie, jak hr. Grocholski, major hr. Zamojski i hr. Sobański, — zresztą dodaje Gurstein, że Horn siedział dwa lata w więzieniu

zasądzonego za podpalenie, czemu energicznie z miejsca zaprzeczyli obrońcy Horna.

Czwarty z rzędu oskarżony HOLZMAN, atletycznej budowy, o twarzy operowego śpiewaka, pośrednik handlowy, powiada, że myślał, iż Horn jest porządnym kłosem, zwłaszcza, że przedstawiał się jako obywatel ziemski i

pułkownik armii angielskiej w rezerwie, na dowód czego Holzmanowi pokazywał swoją podobiznę gdy siedzi na koniu, zamieszczoną w angielskich pismach.

Gdy pewnego razu Holzman przystąpił do oskarżonego Gera, ten powiedział mu: „daj mi pan spokój z tym Hornem, ja z nim miałem jeden interes, ale zerwałem, gdyż jego boję się“. — W kilka dni później Holzman z Hornem poszedł do Gera, jednak Ger z Hornem nie chciał nic mówić, oświadczając, że go się boi.

### SEKRETARZ I JEGO CZYNNOŚĆ.

Wkrótce potem Horn powiedział do Holzmana, że on mu się podoba i mianuje go swoim „sekretarzem“ z płacą miesięczną 400 zł. Żadnego polecenia, co on też ma robić, Horn mu nie dał, lecz wyjechał i przez sześć tygodni wcale nie pokazywał się w biurze, które mieściło się przy

ulicy Kazimierzowskiej l. 45, naprzeciw gmachu policyjnego. Tam Holzman przez ten czas siedział w biurze i dziwił się co do postępowania Horna. Gdy ten po 6 tygodniach zjawiał się, namawiał Holzmana, aby razem z nim nabił Gera. Gdy ten odmówił, Horn po paru dniach oznajmił mu, że już sam nabił Gera.

Wreszcie Holzman domagał się od Horna jakiejś roboty i zapłaty oraz pytał go, jaką on właściwie odgrywa rolę. Wtedy Horn kazał mu jechać do Równa i tam przedstawić się Kollersteinowi za

dygnitarza misji sowieckiej pochodzącego z Rosji, mówić do niego tylko po niemiecku, oraz podać, że bolszewicy za jeden worek płacą po 1 zł. 60 gr. Holzman do tego zastawiał się i na ten jego rolę skończyła się. Wszystko to uważał jako

### „TRYK“ KUPIECKI HORNA.

w którego rękach był tylko manekinem. Również na „rozkaz“ Horna, jako swego szefa, udał się do Kollersteina po 200 dolarów, lecz ten żądający kwoty nie dał. Wtedy u Holzmana zrodziło się podejrzenie co do Horna, zaś Auchman opowiedział mu w sekrecie, że Horn jest bandyta, oszukał cały świat i że on jest w jego szponach, lecz boi się wyrwać od niego, aby on potem nie zemścił się na nim. Po podróży do innych miast Holzman przyjechał do Lwowa i stąd telegraficznie zawiadomił Kollersteina, że Horn jest oszustem i żeby zaraz przyjechał do Lwowa, gdzie otrzyma od niego ustne informacje.

### PIĄTY OSKARŻONY.

Jest nim IZAK GER. Na ławie oskarżonych figuruje on jako „dodatek“ do szajki oszustów, to też akt oskarżenia mało co nim zajmuje się. Ger do winy nie poczuwa się wcale. Z oskarżonym Hornem handlował tylko płótnem, ale nigdy nie miał pojęcia o jego interesach dolarowych. Nad tym oskarżonym trybunał szybko przeszedł do porządku dziennego i przystąpił do postępowania dowodowego.

Pierwszy ze świadków zeznaje JAKÓB KOLLERSTEIN, liczący lat 33, fabrykant dywanów

„RUPON WIECZNU“

Nr. 36

Wyłaził dłużej do rozprawy niż?

w Łodzi, spółnik fabryki A. Grossa w Bielecie. — Ponieważ Horn zarzucił, że Kollerstein

DOBROWOLNIE OFIAROWAŁ DOLARY, celni fałszownika przez powielanie, przewoźnicy trybunału radca Dworzak poucza go o dobrodziejstwie ustawy, że wolno mu odmówić odpowiedzi na pytania, które mogą przynieść mu szkodę.

Kollerstein zeznaje, że słyszał, iż Korn jest bogatym kupcem z Rosji i za towary płaci dolarami. Dyrektor Bismar zaś powiedział świadkowi, że dolary Horna są fałszywe, lecz tak dobrze zrobione, że Bank Polski bez przeszkody odebrał i nie poznaje się na fałszywkach.

Auchmana przedstawił mu Horn jako Perłgala, kupca z Kaukazu, a co do Holzmana, to wierzył, że ten jest członkiem misji sowieckiej. Obu im świadek dał 650 dolarów. Co do warunków, powiada Kollerstein, na granicę sowiecką po odbiorze tychże nabił przyjechać sam „Mikolaj Mikolajewicz“.

Horn — zeznaje Kollerstein — jest bardzo sprytny i go sugerował, przyczem sam mówił, że dolary, którymi płaci są fałszywe, a tak dobrze zrobione, że nawet banki w Ameryce nie mogą na nich poznać się. Wogóle Horn w całym oszustwie jest głównym winowajcą.

W czasie zeznań tego świadka, gdy opowiadał on w jaki sposób został oszukany, oskarżeni ironicznie uśmiechali się.

Na tenz odroczone rozprawę do dnia nast.

NADESLANE.

OKULISTA

Dr. A. LUFTMAN

ordynuje od 3 do 5

SYKSTUSKA 15 II.

WYKONAWCZYM AMBULANSEM  
WYKONAWCZYM - ROBOTNICZYM  
I KOLEJOWYM — PŁACU I BRZESKIEJ 1  
ZENY jak w ofic. ambulanse i w kolejowym.  
Za legitymacją na dogodnych warunkach.  
33325

### Pożar pod Lwowem.

(d) Wczoraj w nocy w Staciowicach pod Lwowem powstał groźny pożar. Mianowicie w płomieniach stała stodoła gospodarza Filipa Błaszczyszyna, która doszczętnie spaliła się wraz z zawartością. Z dymem poszło zboże, wartości 2514 zł.

Pożar był groźny, gdyż łatwo mogły zająć się sąsiednie budynki, a w tym wypadku mogła spłonąć cała wieś. To też akcję ratunkową w swoje ręce ujął st. postyrunkowy Kukiz, tak, że ludność szybko pożar zlokalizowała.

Ogień powstał na poddaszu obok sto-

## SPRAWY GOSPODARCZE

### Co wpłynęłoby dodatnio na uzdrowienie stosunków panujących obecnie w przemyśle, handlu i rękodziele?

(Ciąg dalszy.)

Obecne stosunki w przemyśle, wywołał dyrektor Zardecki, są katastrofalne. Przemysł stał lub staje, bo niema za co produkować i niema komu sprzedawać. Głównym tego powodem są stosunki finansowe, niedostateczność obiegu i kredytu, która jest nie tylko hamulcem rozwoju gospodarczego, ale i poważnym niebezpieczeństwem dla naszego bytu gospodarczego, a więc i państwowego na wypadek nieuniknionych wstrząsów. — Przemysł staje, bo niema komu sprzedawać, nie mając gotówki, nie kupuje rolnik, robotnik ani urzędnik, także Państwo jest coraz trudniej wypłacalne w odniesieniu n. p. do swych dostawców a widzieliśmy, że nawet w odniesieniu do urzędników.

Centralne zatem zagadnienie chronicznej choroby naszego ustroju gospodarczego jest brak dostatecznego kapitału obrotowego Państwa.

Dopóki nie przeszliśmy na wojnę cłową i na protekcjonalizm, przemysł korzystał z kredytów zagranicznych, łatwo prolongowanych na niski procent zagranicą, a kredyty te w przemyśle i handlu wynosiły setki milionów. Kredytów tych teraz nam brak.

Sam złoty nie może spełnić przy swojej rzadkości należnej mu funkcji w życiu gospodarczym.

Racjonalne i trwałe zwiększenie obiegu pieniężnego i kredytu gospodarczego, to jedyna droga, która może nas wyprowadzić z niezawodnie grożącej nam katastrofy.

Rząd musi zaopatrzyć gospodarstwo w takie sumy wysoko wartościowego pieniądza obiegowego, jakich mu brak od początku sanacji i jakich mu ubyło wskutek przejścia na protekcjonalizm.

Wskutek braku kapitału inwestycyjnego, — względnie odnowienia, wyroby nasze dla braku

ulepszonych urządzeń nie mogą konkurować z tymi samymi wyrobami zagranicą. Statystyka wykazuje, że Polska jest jednym z najdroższych krajów na świecie, droższą zaś ma raczej tendencję wzrostu. To też groźne wystąpiło zjawisko bezrobocia, które stało się zwiększające. Bezrobocie, wywołane niemożliwością produkcji, jest największym nieszczęściem gospodarstwa krajowego, i dlatego należy użyć wszelkich środków, aby wyjść z tej katastrofalnej sytuacji.

Jakież są kroki do zaradzenia złemu? W zakresie polityki finansowej: 1) budżet wydatków Państwa winien być obniżony co najmniej do wysokości 1400 milionów, t. j. tej, jaką osiągnął efektywnie wpływy z wszelkich danin państwowych, monopolów i przedsiębiorstw w r. 1925. — W związku z tem powinna dokonać się reforma systemów podatkowych. Ciężary podatkowe na rzecz samorządu w czasie przesilenia winny być zredukowane, względnie rozłożone tak, aby nie hamowały rozwoju przemysłu. Prócz tego powinny swoje zapotrzebowanie pokrywać w kraju.

W zakresie polityki kredytowej konieczne jest otwarcie nowych wydatnych źródeł taniego i dogodnego kredytu gospodarczego. Bez szybkiej pomocy w tym względzie gospodarstwo społeczne będzie musiało w najbliższym czasie załamać się i runąć. Środków ku temu powinna dostarczyć wydatna państwowa pożyczka zagraniczna. Pożyczka ta powinna służyć rozszerzeniu podstaw emisyjnych Banku Polskiego, następnie kredytom gospodarczym obu wyżej wspomnianych typów, rozprowadzonym za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego, a także banków prywatnych przy czynnym współudziale organizacji gospodarczych. (Dok. nast.).

doły, z czego wnosić należy, że został on podłożony. Stodola Błoszczyszyna była zaasekurowana w Polskiej Dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych we Lwowie.

### Dalsze włamania we Lwowie.

(d) Włamania we Lwowie, których każdego dnia mamy po kilka, stały się zagrażającą plagą mieszkańców.

Ubiegłej nocy przy ul. Fredry włamywacze grasowali aż w dwóch miejscach. Najpierw włamali się do zakładu introligatorskiego Jana Hewaka przy ul. Fredry 1. 6. Zabrali stamtąd męskie futro, męski i damski brązowy, alpakową papierošnicę, kilka szczyryków i w gotówce 4 zł. Następnie na tej samej ulicy pod l. 4 usiłovali włamać się do zakładu fryzjerskiego Moritza Lustiga. Gdy już oderwali zamki i mieli wejść do wnętrza, zostali spłoszeni przez późniejszych przechodniów.

W nocy też nieznani sprawcy włamali się do magazynu z piętrem firmy „Wiłkno” przy ul. Zamiatynowskiej 1. 36. Tu przy oknie zerwali klódki, a podniósłszy roletę, wybili dwie szyby i weszli do środka. Zabrali oni większą ilość towaru na szkodę Samuela Pistynera.

Natomiast spłoszeni zostali sprawcy włamania na pl. Rzeźni. Tam rozbili oni budkę Rubina Cyrońnika. Gdy pakowali do worków różne przedmioty, zostali spłoszeni, tak, że ze sobą zabrali małą ilość towaru.

Inny sprawca czynu swego dokonał w samo południe, bo o godzinie drugiej. Ten włamał się do mieszkania ks. Stefana Wasylowa przy ul. Podwale 1. 9, z którego zabrał srebrny zegarek, oraz w gotówce 25 dolarów i 50 srebrnych koron austriackich.

### Kronika sportowa.

SPARTA NIE ROZEGRA ZAWODÓW rewanżowych z Pogonią o puchar, uznając, iż w czasie mrozu gra jest niemożliwa. Wobec tego Pogoń uzyska walk'over i stosunek bramek 3:0.

ZWIĄZEK WIEDEŃSKI PIŁKI NOŻNEJ w uznaniu skarg, podległych sobie klubów, że nie otrzymały zapewnionych kontraktami odszkodowań, zakazał wszystkim klubom wiedeńskim rozgrywania zawodów z warszawską Legią, lwowską Pogonią i Hasmonęą.

I. LKS. CZARNI WNIOSŁ PROTEST do Zarządu LZOPN-u przeciw uchwale WG. i D., nakazującej dogrywkę 21-minutową z Hasmonęą. Przestrzegamy Związek przed mylnym rozstrzygnięciem i odradzamy ewentualne zatwierdzenie uchwały WG. i D. — gdyż w roku przyszłym w

## Madelon.



„Jest tam dziewczę śliczne, ładne... Zwią ją wszyscy Madelon...”

Oto popularna piosenka „poilu” francuskich, która rozbrzmiewała przez cały czas wojny światowej. Rycina nasza przedstawia ją z „Madelon”, pannę Ermelę Favreau, która brała udział w wojnie światowej.

grach o mistrzostwo rozstrzygnięcie to stałoby się fatalnym precedensem.

Drużyny, mając prowadzenie, a czujące się nieco osłabione, a zatem przewidujące ewentualnie utratę kilku bramek i z nimi dotychczasowe zwycięstwo, momentalnie zdekompletują swoją drużynę do 7 graczy! Czterej gracze zejść z boiska lub zostaną usłuszeni wśród objawów silnej choroby albo potłuczenia i nikt nie zdoła udowodnić drużynie fałszywej gry.

Do naznaczonej później dokrywki stanie zdekompletująca się drużyna w pełnym wypoczętym składzie, umożliwiaszy sobie ewentualne zatrzymanie zwycięstwa.

Powyższy przykład i jego stosowanie na podstawie ostatniej uchwały WG. i D. o obowiązku dogrywki, stawia ją w pełnym świetle swego bezsensu.

Dogrywka nastąpić musi z powodu od obydwu drużyn niezależnych, a to gdy sędzia przerwie zawody z powodu trudności atmosferycznych, terenowych lub wtargnięcia publiczności na boisko, mimo zarządzeń zapobiegawczych — nigdy jednak z powodu zejścia graczy z boiska.

WALNE ZEBRANIE SEKCJI LYŻWIARSKIEJ I. LKS. Czarni odhędzie się w piątek 27. bm. o godz. 19.30 w lokalu klubu przy ul. Rutowskiego 1. 8. Obecność wszystkich członków wymagana.

ZWYCIĘSTWO KLUBU POLSKIEGO „POLONIA” W CZERNIOWCACH.

Uroczyste wręczenie pucharu m. Czerniowiec. (Od naszego korespondenta).

Z przyjemnością donieść możemy o wybitnym i zasłużonym zwycięstwie sportu polskiego w Czerniowcach. Mianowicie podczas ostatnich rozgrywek o puchar miasta Czerniowiec, klub polski „Polonia” odniósł decydujące zwycięstwo nad niemieckim klubem „Jahn” (uchodzącym dotychczas za najsilniejszą drużynę na terenie Bukowiny) i pobił go w stosunku 4:3 (1:2).

Mecz, któremu przyglądały się tłumy publiczności z dygnitarzami rumuńskimi (generał Florescu) na czele, zakończył się uroczystym wręczeniem pucharu m. Czerniowiec zwycięskim raczom Polonii.

# NASZ FILATELISTA.

## MŁODZIEŻ FILATELISTYCZNA.

(mf) Nasi przyszli filatelisci dotychczas nie mieli szczęścia, by się z nimi ktokolwiek z pośród poważniejszych osób zajął, by im wyznaczył jakieś schronisko, gdzie mogliby się w chwilach wolnych od zajęć szkolnych, zgromadzać, omawiać sprawy, związane ze zbiorami, przedsięwzięcia wymiany i wogóle z pożytkiem dla filatelistyki zbliżyć się do siebie. Dotychczas bardzo często spotyka się działkę naszą ze zbiorami w ręku, przeglądającą swe znaczki w bramie domu, lub też pod domem, a tylko w ubiegłym roku szkolnym pewien wytrawny pedagog-dyrektor jednego z gimnazjów śródmieścia Lwowa ku najwyższej wdzięczności uczniów swego zakładu, udzielił zezwolenia, by się uczniowie pod nadzorem profesora, zamiłowanego filatelisty, w jednej ze sal zgromadzali się i sprawy, odnoszące się do zbiorów, omawiali.

Obecnie z przeniesieniem owego profesora do innego zakładu i zajęcia wolnej sali na inne cele, związane z nauką, ustało owe dobrodziejstwo i uczniowie, skazani są na załatwianie spraw, z filatelystyką związanych, na wolnym powietrzu. Inaczej sprawy młodzieży filatelistycznej traktują poważne koła za granicami naszego kraju: tam bardzo gorliwie zajmują się narybkiem a dowodem tego kongres filatelistyczny, który onegdaj w Dreźnie zakończył swe obrady.

Program kongresu w Dreźnie obejmował same prawie odczyty i wykłady z dziedziny filatelistyki i jesteśmy niemal pewni, że gdyby takie „jałowe” sprawy obejmował porządek dzienny, to obudziłby tak duże zainteresowanie, że prócz prelegenta albo z nim łącznie uczestników naliczonoby nie więcej, jak palców obu rąk. W Dreźnie temat wykładu jednego dnia stanowiło pytanie: „Jak zbiera dziś początkujący marki i jak tworzy zbiór?”. Prelegent wyczerpująco opracował swój odczyt, a wdzięczni słuchacze, których zebrało się około czterystu, nie tylko nagrodzili nemiłkającymi oklaskami znakomity odczyt, ale uchwalili ogłosić go drukiem jako podstawowy wskaźnik dla młodych amatorów filatelistyki. Teraz małe wyjaśnienie co do osoby prelegenta: był to siedemnastoletni uczeń drugiej (czyli naszej siódmej) klasy gimnazjalnej, nazwiskiem Haschek, a więc młodociany filatelista, którego celem jest, tworzeniem zbiorów zainteresować najszerze koła młodzieży szkolnej i takiej, która pracuje w praktycznych zawodach. Dowodem, że odczyt Haschki odniósł nader poważny skutek, jest fakt, że natychmiast zawiązało się towarzystwo młodocianych filatelistów, do którego przystąpiło około stu pięćdziesięciu członków tak z pośród młodszych, jak i starszych uczestników kongresu.

Drugi odczyt wygłosił wobec o wiele liczniejszego audytorjum trzynastoletni uczeń szkoły realnej, Heinze, na temat: „Bawaria od czasów Luitpolda”. Tak ten odczyt, jak i następny opracowany przez czternastoletniego ucznia szkoły realnej Schreitera, a mający za temat znaczki pocztowe jego ojczystego kraju tj. Finlandji, wywołał podziw powszechny; wszystkie fachowe piśma a nawet i codzienne nie mają dość słów pochwały dla młodocianych prelegentów i ich wyczerpująco opracowanych tematów. Po tych dwu wystęпах miała nastąpić największa sensacja.

Zapowiedział bowiem także odczyt pewien dwunastoletni filatelista, któremu wawrzyny o rok i dwa lata starszych kolegów sen z oczu spędzały. Ale temu kawalerowi stanęła na drodze do sławy panna Trema. Nietylko nie mógł trafić na podium, by ciekawym słuchaczom zgotować świeżą a przyjemną niespodziankę, ale stanawszy wreszcie na oznaczonym podwyższeniu i splekszony parę obustronnych raków, opuścił podium i salę.

Tak niefortunnie skończył się wykład z wielkiem napięciem oczekiwany, szczególnie przez przyszłych filatelistów bo temat miał brzmieć: „Wedle jakich prawideł urządziłem zbiór marek?”



Po tym incydencie nastąpiły wykłady poważniejszych osób, a to radcy sanitarnego Dra Glazewalda na temat „Turn i Tax's — jako kolebka marki niemieckiej”, dalej Dra Pirla „o fałszowaniu znaczków pocztowych”.

Nadzwyczajną troskę o szerzenie i rozwój filatelistyki między młodzieżą a nawet przodownictwem akcję w tym kierunku zanotować wypada w Anglii i powinniśmy kraj ten, jak pod wielu innymi, tak i pod tym względem gorliwie naśladować. I tak w Londynie istnieje szeroko rozgałęzione towarzystwo „Junior Philatelic Society”, które liczy około 20.000 członków, nie wliczając do tego kilkudziesięciu filj tego towarzystwa młodocianych filatelistów, rozgałęzionych w całej monarchii Wielkiej Brytanji: zostających ze sobą w stałej korespondencji. Ogromne to towarzystwo w dążeniu do okazania światu swej ruchliwej, a owocnej pracy postanowiło na onegdajszym posiedzeniu wydziału londyńskiej centrali, w którym wzięli udział liczni delegaci spokrewnionych towarzystw, urządzić w dniu 2. stycznia przyszłego roku, a więc za kilka tygodni „Schoolboy's Philatelic Exhibition” (wystawę filatelistyczną zbiorów młodzieży szkolnej) w Londynie, miesiąc, będącym kolebką filatelistyki młodzieży. Wystawę mają uświetnić swą obecnością reprezentanci wszystkich władz, które też zapowiedziały wyznaczenie bardzo licznych nagród za piękne zbiory.



Przykład młodzieży Albionu postanowiła naśladować stolica Węgierskiej Rzeczypospolitej, a nawet wyprzedzić wystawę londyńskiej filatelii młodzieży. Oto już bowiem w dniach od 12. do 14. grudnia br. odbędzie się wystawa filatelistyki młodzieży w Budapeszcie. Profesorowie Michał Antos, przewodniczący „pierwszego węgierskiego towarzystwa młodzieży filatelistycznej” tudzież Artur Arvay zapowiedzieli wygłoszenie referatów na temat filatelistyki młodzieży.

## NOWOŚCI

ABISSYNJA (Etiopia) wydała nowy znaczek przedrukując znaczki barwy niebieskiej i pomarańczowej wartości 1 gersh na 6 gersh. Znaczek ten przedstawia całą faunę rodzimą: żyrafę, nosorożca, lamparta, słonia a także cesarzową i następcę tronu.

rożca, lamparta, słonia a także cesarzową i następcę tronu.

BULGARJA wydała ubiegłego miesiąca nową markę z obrazkiem, przedstawiającym żniwiarki żniące zboże i wiążące snopy. Barwa tych znaczków winno-czerwona z białą żółcią, cena 4 lewa. Jak ilustracja I. wskazuje, po obu górnych kątach jest umieszczony napis 4 u góry „lewa” u dołu „Bulgarja”. Oba mniejsze boki prostokąta zajmują kłosa.

W FINLANDJI ujrzał w listopadzie br. znaczek pocztowy najwyższej bo pięciomarkowej wartości światła dzienne. Jest on barwy błękitnej z czarną.

KENIA I UGANDA wydały nowe znaczki a mianowicie wartości 1 shylinga barwy czarnej (jak ilustracja wskazuje), po 2 szylingi barwy brązowej, po 4 sz. szarej i po 7 sz. (50 cents) barwy pomarańczowej.

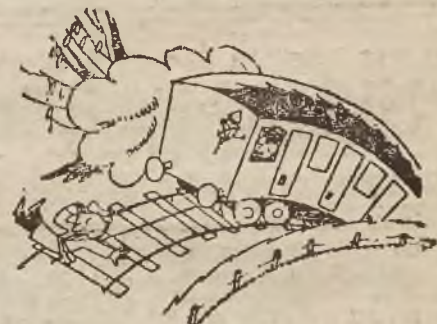
SZWAJCARJA wydała nowe cztery znaczki „pro iuventute”, które nasza ilustracja dzisiejsza przynosi. Bliższe omówienie tych znaczków nastąpi.

## Rekord wytrwałości w tańcu.

84 godzin walcowania i shimmowania.

(p) Krol Nicolas, liczący 39 lat, rekordman tańca, zdobył niedawno rekord wytrwałości, tańcząc przez 84 godziny bez trzasku. Pobili on w ten sposób swój własny rekord z przed roku, kiedy tańczył 24 godzin. Przez ten czas wykonał Nicolas 400 walców.

## Humor zagraniczny.



Jak się rozgrzać w zimie nie mając opału?

Najlepiej przyczepić się do ostatniego wozu pociągu i położyć się na szynach. Tarcie po progach kolejowych rozgrzewa doskonale ciało i wywołuje silne gorąco. Po rozgrzaniu pleców należy położyć się na brzuchu. Metodę tę zaleca się szczególnie wytrenowanym sportowcom.

(„Excelsior”, Paryż).

## ZAPISKI.

### NOWOŚCI KSIĘGARSKIE.

Nakładem firmy „Perzyński, Niekiewicz i Ska” ukazały się następujące książki:

Ignacy Oksza-Grabowski — „Nie wolno ci Europy”. Powieść. Str. 213. Cena 5 zł.

Futabatei — „Ster na lewo”. Powieść japońska w przekładzie Jerzego Marlicza. Str. 239. — Cena 4.50 zł.

Stanisław Pieńkowski — „Maski życia”. — Str. 160. Cena 5 zł.

**Kazimierz Rosinkiewicz** — „Czarny krzyż i czarny orzeł”. Szkic historyczny w obrazach. Str. 87. —

**Roman Dmowski** — „Anglia powojenna i jej polityka”. Uwagi ogólne. Str. 107. Cena 3 zł.

**Nakładem firmy „Gebethner i Wolff”:**

**Perettiakowicz Antoni, Prof. Dr., Współczesna Encyklopedia Polityczna, 1926, Część I. (A-G) str. 231. Cena 3 zł.** Ukazała się w handlu księgarskim Encyklopedia Polityczna ułożona w porządku alfabetycznym i zawierająca nie tylko pojęcia zasadnicze, ale również fakty i dane, dotyczące państw współczesnych, importu, eksportu, waluty, partii politycznych, prasy oraz krótkie życiorysy polityków współczesnych. Do książki dołączone są portrety Bonesa, Brianda, Chamberlaina, Coolidge’a, Człochina, Dmowskiego, — Mussoliniego, Pocha i Grabskiego.

„**ŚWIAT KOBIECY**” nr. 22-gi przynosi: — Z krainy mody, Przy skubance, Teatry warszawski i krakowski, Jesienny sen, Wśród gwiazd Warszawy, Zaufanie dziecka, Kronika warszawiana, Piłeczki z za kulis ekranu, Niesamowite niaśta, Życie sportowe, Książki o przeszłości naszej, W średniowiecznym cesarstwie marokańskim, go kultury, Wypada — nie wypada, Drobiazgi, Dobra Gospodyni i t. d. Do każdego numeru dołączony arkusz wzorów ręcznych.

Naczelny redaktor:

**BRONISŁAW ŁASKOWNICKI**

Odpowiedzialny redaktor:

**JÓZEF KRZYŻTOFOWICZ**

## Zwycięstwo małego kapelusza.



(?) Do futer i piaseczy wy rać należy mały kapelusz. Odnieś on zresztą stanowcze zwycięstwo nad dużym kapeluszem lansowanym na początku seznu jest niego.

Rycina nasza pokazuje dwa najmo-



dniejsze kapelusze. Jeden z marszczono aksamitu, drugi bardzo oryginalny, którego główka zrobiona jest z wzorzystego jedwabiu, a rondo z czarnego aksamitu.

## OGŁOSZENIA

**Reuszer i lekarz chorób kobiecych**  
**Dr. Edgar Zwilling**

powrócił i ordynuje obecnie 36312

ul. Kraszewskiego 1, I p., od 3-5. Tel. 49-35.

**Sekundariusz P. Andrzej Szpitala Pow. z.**

**OKULISTA** 36314

**Dr. A. Herschendorfer**  
ul. Krakowska 9 od 3-5.

**Nakład. Dr. med. W. Grobi H. Grob**  
CENTYST. Lwów, Legionów 29. Tel. 29-91. 1981

W chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet  
**Dr. Regina Reichenstein-Madlawa** ordynuje pl. Hali-  
liczki 7 (nad Kaw. Centralną). Telef. 31-30. Leczenie lampą kwarcową. 34513

**Specjalista chorób pł. c. serca i żołądka**

**Dr. FELIKS HAHN**  
Lwów, Gródecka 46. Telef. 834. Prześwietlenie Rentgenem. Leczenie lampą „Sollux” i lampą kwarcową. 33-32

**IZUMIONO I ANGLEZIONO.**

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów niżej na nazwisko Karol Haseł-  
1925. 36157.

SKRADZIONA książeczka wojskowa na nazwisko Fedora Zwa-  
tecz, syna Filipa z Ułrynowa, powstał Kalusz rocznika  
1901 — unieważnia się. 36062

JAN KUCH, z Kieżułówki w: Dolina, zgubił książeczkę  
wojskową wydaną przez P. K. U. Kalusz — która  
unieważnia się. 36031.

UNIEWAŻNIAM identyczną wydaną przez policję na na-  
zawisko Ośias. Moses Rand, zamieszkały we Lwowie  
ulica Lyczakowska 1: 147. 36277

SZCZEPAŃSKI Feliks unieważnia książeczkę wojskową, wy-  
daną przez P. K. U. Lwów. 36263.

### WOLNE POIADY.

POTRZEBNA służąca zaraz: Zgłoszenia między 2-4, godz.  
Heinrich, Genwaldzka 12, drzwi 4. 36246.

POTRZEBNY cukiernik do praktyki. Cukierka, Piekarska 5:  
36243.

CELEM rozpowszechnienia wspólnego, masowego i bez-  
konkurencyjnego artykułu, poszukuje we wszystkich miej-  
scowościach pań i panów. Specjalna znajomość pracy zby-  
teczna. Zarobek nowy i znaczny. Wzory i prospekta  
wysłać odwrotnie, po otrzymaniu 4 złotych, ewent: za  
załączką pocztową: W: Romanów, Lwów. Zaliczenie 147:  
36254

PODRÓŻUJĄCY do Wschodniej Małopolski otrzyma po-  
ważny artykuł, Zgłoszenia pismem pod SZKŁO do „Ma-  
łopolskiej-Reklamy”. Lwów, Kopernika 16. 36225

STENOGRAFI — wyucza wszystkich bezplatnie. Istotnie:  
Instytut Stenograficzny, Warszawa, Mokotowska 39. 2835.

POSZUKUJE agenta z działu konieckiego i drobiazgo-  
wego z dobrą poleceniami. Zgłoszenia Wiek Nowy pod  
MODA PARYSKA. 36166.

### NAUKA

KURSA JEZYKA FRANCUSKIEGO PLAC BERNARDYŃSKI  
L. 17. — Lekcje rozpoczynają się w tym tygodniu. Za-  
pisy codziennie od 12-1 r. i od 3-7 wiecz. 36203

FRANCUSKIEGO wyucza łatwa, szybka metoda, udzielam  
konwersacji przyjmując tłumaczenia. Godzina 1 zł: Zelo-  
szenia do Adm: Wiek pod BIEGŁOSC. 36064

ROK ZAL. 1912. 3 50 ROK ZAL. 1912

**KURSY HANDLOWE**  
**Z. OLSZEWSKIEGO**

Kurkowa 38 (stacja tramwaj. 1, 2 v. Antoni)

Telef. 31-14, przyjmują wpisy na nowe kursy:

1. handelno, 2. księgowości, 3. spółdzielcze,

4. stenografii, 5. pisanie na maszynach.

Informacje i wpisy od godz. 10-12 i od 4-5. D'a

zaniecie wych kursa egowości system. korespond.

KURS wszelkich zajęć rozpoczyna 1. grudnia. Ćwiczenia  
większo odbywają się co czwartki i niedzieli. Wpisy  
codziennie od 5-6. Loeffer, Friedrichów 5. 3612

**Konces. szkoła kroju**  
**i szycia „JOLANDA”**

przyjmuje wpisy we własnym lokalu — ulica  
Szczepańska 3/II (boczna Chorażczywny). 36255

POSZUKUJE lekcje szkół powszechnych i niższych gimna-  
zjalnych. Ceny nader przystępne. Zgłoszenia pod LEKCIJE  
Biuro dzienników Solenera, Pasz Hausmana. 36327

KOŁO MANDOLINISTÓW „DŹWIEK” przyjmuje nadal  
zgłoszenia na kurs nauki gry na mandolinie i gitarze —  
w poniedziałki, wtorki, czwartki i piątki od 7-8 wiecz:  
w Szkole Macierzy przy ul. Zimorowicza 9. I: p: 36319

ZDOLNY korepetytor, uczeń VIII: kl: gimn: z braku  
środków do dalszego kontynuowania nauk poszukuje lekcji  
Zgłoszenia pod M: K: do Adm: Wiek. 9313

KTOBY wyuczył łatwą metodą ładnego pisma, raczy podać  
swoi adres do Adm: Wiek pod PISMO. 36293

UCZEŃ VI: kl: gimn: poszukuje lekcje z klas niższych.  
Zgłoszenia pod E. G. do Adm: Wiek. 36297

NAJNOWSZE roboty artystyczne wyucza w krótkim czasie  
po umiarkowanej cenie kwalifikowana siła pedagogiczna. —  
Informacje: Lyczakowska 34, drzwi 11. 36267

**KORDEKACJI. KURSA HANDLOWE**  
**„OŚWIATA”** 3034

rozpoczynają nowy kurs przygotowawczy  
do matury seminar. pr. wadzony przez wy-  
bitne sily profesorów. Zgłoszenia, informa-  
cje, wpisy w Sekretariacie kursów, Lwów,  
Młkowskiego 11, codziennie od 12-1 i 5-6.

WYUCZAM szybko ortografii, czytania, macierzy. — Ulica  
Szczepańska 34, oficer. I: p: gmek na lewo. 36281

W ZAMIAN za obiad poszukuję instruktora dla ucznia z 5  
gimn: Zgłoszenia od 8 mci, Sadownicka 15, drzwi 9. I. o:  
36271.

KURS MODNIARSTWA — KWIĘCIARSTWA oraz kroju  
i szycia rozpoczyna kon: szkoła w Ecole Française —  
Batorego 34. 36264

## MALCZYSTWA

„ESKE” zechce łaskawie podać portjerowi Bajorego 26 dla HENRYKA wiadomość, czyli względ: jak spotkanie nicobowiązujące z ojcem jest możliwe. 36307.

MEŁDY, niezależny mężczyzna, poślubi pannę inteligentną; elokwy, wyższych zalet duchowych, skromnych wyznań: Pożądane mieszkanie i mała gołówka. Dokładne nieanonimowe zgłoszenia proszę do Adm: Wiek: Nowego pod GORDON. 36317.

KUPIEC — kawaler, brunet, lat 30, ożeni się z panną blondynką do lat 28. Pożądany mały lub gołówka dla wspólnego dobra. Pierwszeństwo maia gr: kat: Zgłoszenia pod MIKOŁAJ 30 do Adm: Wiek: Nowego. 36310.

WDOWIEC bezdzietny, lat 40, fachowiec, posiadający mieszkanie, ożeni się ze starszą panną przedmieszkanką lub bezdzietną wdową rusiną, skromny posag w gotówce lub w realności pożądany dla wspólnego dobra. Listy pod NIEJSZKO do Adm: Wiek: Nowego. 36268.

PANNA lat 40, mająca pokój z kuchnią umeblowaną i wypa-  
prawę, poszukuje mężczyzny w celu małr: od lat 40 do 50. —  
Listy pod AMALJA do Wiek: Nowego. 36253.

## FOZMATY

POMIESZKANIA małe gustownie podług najnowszych wzorów zagranicznych i miejscowych dla P: T: Urzędników i Oficerów na 3 miesieczne raty najtaniej. Firma I: M: Leichter, znany Kłafien, malarz pokojowy i dekoracyjny: Lwów, Sienkiewicza 12 A. I: p: 2924.

DOBROSTANY STAW RYBNY 180 morgów do wydzierżawienia Informacje Kamieński Grunwaldzka 3. 35777.

PRACOWNIA Inter Michała Malca przyjmuje roboty kuźnierskie. Ceny najniższe: Plac Marjański 4, w podwórzu: 3008.

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie. SOBIESKIEGO Nr: 30, parter. 34507.

PRZYJMUJE roboty płaszcz, kostiumów i sukni po bardzo przystępnych cenach: Lenartowicza 7 I. p. Kozłowa. 36153.

SKŁAD drzewa w śródmieściu odsiania. Listy Administracji DRZEWO. 36157.

POSZUKUJE pożyczkę 500 dolarów na siedem miesięcy — gwarancja pierwszorzędną. Zgłoszenia Administracja „30 PROCENT”. 36195.

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości: Niezamożnym ustępstwo. WAŁOWA, 27, parter. 34506.

AKUSZERKA Łukowska z Warszawy — przyjmuje panie: Asnyka 9, drzw: 2. 35774.

AKUSZERKA sama ona przyjmuje panie. Ulica Józefa 3, parter, Deutschman: 35666.

KURATORIA FUNDACJI St. Hr: Skarbka we Lwowie, rozpisuje niniejszym KONKURS na dostawę następujących artykułów: 1) kaszy hreczanej 200 kg: 2) kaszy jaglanej 200 kg: 3) grysu kukurudzianego 270 kg: 4) fasoli 250 kg: 5) grochu 270 kg: 6) ryżu 200 kg: 7) soli 700 kg: 8) kawy 6 kg: 9) cykorii 35 kg: miesięcznie. Reflektanci na powyższą dostawę w całości winni składać oferty do 1-go grudnia 1925 w protokole podawczym Centralnej Administracji Fundacji St. Hr: Skarbka we Lwowie, Gnacki Skarbkowski do godz: 12 ej w południe. Kuratoria Fundacji zastrzega sobie prawo nieuwzględnienia żadnej z wniesionych ofert. 3021.

TOREBKI damskie skórzane i jedwabne, portfele, teczki na akta wyrabia i naprawia specjalista Barasch, — plac Bernardyński 2. — 36123.

PERFUMY francuskie i wody kolońskie kwiatowe na wagę sprzedaje najtaniej Enis, Skarbowska 6 (obok kina Lew). 36124.

1 ZŁOTY kosztuje każda reperacja złotnicza — wykonana starannie tylko u Mandla, Kopernika 14. 36121.

WALIZKI, kufry, teczki na akta, torebki damskie, wykonuje i naprawia Edelsheim, Kopernika 14. 36122.

NAPRAWA ZEGARKÓW pod kierownictwem fachowych sil szwajcarskich, skutecznie H. Guterman, Sykstuska 14: 36030.

NAPRAWA zegarków pod kierownictwem szwajcarskich sil fachowych skutecznie H. Guterman, Sykstuska 14: 36336.

BACZNOŚĆ PROWINCJO! (która często nie orientuje się panna ofiarą omyłki) na Nr: 1 Firmie Guterman, Sykstuska Nr: 14, poleca PAPIEROSNICZE srebrne. 36329.

ROBOTY kuźnierskie przyjmuję, jakoteż wyjeżdżam na prowincję. Lwowskich Dzieci 10, parter, ganek. 36322.

POSZUKUJE intel: partnerkę do tańca, umielając grać na fortepianie jako silę pomocniczą w mojej szkole: Loeffler, Lwów, Friedrichów 5: 36297.

10.000 ZŁOTYCH gotówki do interesu kinowego poszukujemy natychmiast. Spodzielany zysk dla kapitalisty około 2.000 złotych miesięcznie przez dłuższy czas. Zgłoszenia ORP, Adm: Wiek: Nowego. 36303.

AKUSZERKA Skula przyjmuje panie. Gródecka 49, I: p: 36245.

ŚNIEGOWCE i kalosze przyjmuję do naprawy pod gwarancją. Jan Żuk, Listopada 18. 36252.

POSZUKUJE się dzierżawę do 300 morgów. — Zgłoszenia do Administracji Wiek: Nowego pod W. S. 35449.

AKUSZERKA Orzechowska przyjmuje panie, niezamożnym ustępstwo. Sadownicka 27. 36304.

DAM do spółki 1000 złotych — konieczne zabezpieczenie hipoteczne. Zgłoszenia do Wiek: pod Z. Z. 36292.

POSZUKUJE spółnika do interesu rzeźniczego z gotówką 1000 zł. Listy pod ZYSK do Adm: Wiek: Nowego. 36268.

PRZEDSIĘBIORSTWO metalowej branży, prosperujące zna komicie, poszukuje spółnika z kapitałem 10.000 zł: Zgłoszenia pod BYT ZAPEWNIONY, do Wiek: Nowego. 36279.

JADN do Poznania — przyjmie zlecenia. Pod „35” Adm: Wiek: Nowego. 36263.

KUŚNIERZ przerabia i robi nowe futra luskusowe, na żądanie robi też w domu. Kuśnierz, Paulinów 10 A. 36254.

ZA WYPOŻYCZENIE na 3 miesiące 500 zł: na dobre zabezpieczenie, wyucze kraju i szczi. Zgłoszenia pisemne pod KORZYSTNE do Adm: Wiek: Nowego. 36236.

PRZEKRAWUJ suknie, modeluje oraz hały wykonuje po bardzo przystępnych cenach. Pracownia sukien damskich Amali Stein, Akademicka 11. 36237.

BACZNOŚĆ! Kalosze i śniegowce przyjmuję do naprawy: Weteranów 4: dozorca wskaze. 36241.

## MIESZKANIA I SKLEPY.

MIESZKANIE wspólne dla spokojnej pani, która zalecia za domem: Ulica św: Zofii 14, p: II: wchód z ogrodu — od godz: 12—5: 36295.

PIKNE 6 pokoi komiort, okolica stryjskiego parku, — zamienić za 3 pokoje: Alencja, Chorańczyna Nr: 27. Telefon 16-22: 36305.

POKÓJ dla pań do wynajęcia. Marka 4, parter prawy: 36276.

UCZEN lub uczennica z niższych klas znajdzie pomieszczenie przy intel: rodzinie żywońskiej. Listy do Adm: Wiek: Nowego pod FORTEPIAN W DOMU. 36271.

DWÓCH akademików poszukuje pokoju z niekremującym wejściem. Zgłoszenia pod PRZYJACIELE do Wiek: Nowego. 36273.

WYNAJME obszerny pokój z meblami, ewentualnie z przy-  
ciem fortianem paniami lub małżeństwem. Pułaskiego 4 —  
piętro II, drzwi przy schodach. Można oglądać od godz: 10—11 i od 4—8. 36260.

WYNAJME umeblowany wielki pokój, alkową łazienkę, —  
użytko kuchni. Czynsz roczny: Informacje: Zacharyczka Nr: 3, parter lewy. 36239.

POKÓJ do wynajęcia zaraz przy intel: spokojnej rodzinie: Ulica Unii Lubelskiej 21, II: p: drzwi 5. 36242.

POSZUKUJ 2 pokoje z kuchnią, czynsz wedle umowy, —  
Wąsienko: Wasiuczyński, Wałowa 17. 36247.

ZAMIENIE parcelę gruntową 125 sążni obok rożarki wó-  
leckiej za pomieszczenie dwunoktowe z przyłączeniem  
światła, niechcianej w okolicy Politechniki Helena Golechowa  
Politechnika. — 36249.

POKÓJ umeblowany z całkowitem lub częściowym utrzy-  
maniem dla jednej lub dwóch osób w śródmieściu. —  
Zgłoszenia pisemne do Adm: Wiek: Nowego pod CIEPLY. 36154.

POKÓJ frontowy umeblowany z osobnym wejściem, wy-  
nawne poważnym panom. Unii Lubelskiej 17, lewy parter: 36061.

ŁADNIE umeblowany pokój, centrum, najwyższy komiort —  
wejście z korytarza, dla panów do wynajęcia. Listy Adm: Wiek: Nowego pod BEZ ODSTĘPNEGO. 36054.

UMEBLOWANY pokój z osobnym wejściem, łazienka za-  
raz do wynajęcia: Plaskowa 11A. 36164.

DAM całe utrzymanie (lub czynsz) starszej samotnej oso-  
bie za odstąpienie pokoju z użytkowaniem kuchni. Zgło-  
szenia listowne lub osobiste u pani Wróblewskiej ul. Św: Jacka 6 (parter). 36165.

1 POKÓJ i kuchnia bez komiortu do wynajęcia. Oferty do  
Administracji Wiek: Nowego pod LYCZAKÓW. 36182.

ZAMIENIE trzypokłowe komfortowe mieszkanie w Kra-  
kowie na podobne lwowskie. Wiadomość SZYBKA DECV-  
ZJA Biuro Sokolowskiego, Jagiellońska 7. 36197.

PIKNE ciepły pokój frontowy do wynajęcia, Tarnow-  
skiego 11A, drzw: 4. 36209.

ZA POKÓJ z rekreacyjnym wejściem udzieli lekcji i ewent: dopłace. Listy pod FILOZOF do Wiek: Nowego. 36055.

SZUKAM pokój obszerny lub dwa mniejsze pokoje z ła-  
zienką, komiort, z osobnym wejściem, natywniej na I pię-  
trze w pobliżu śródmieścia za opłatą czynszu z góry za  
dłuższy czas i zwrotem kosztów odnowienia dla starszych  
inteligent, bezdzietnych małżonków. Zgłoszenia do Ad-  
ministracji Wiek: Nowego pod PRANCUZ — KATOLIK. 9309.

WSPÓLNE nie krepujące frontowe mieszkanie, wejście  
z podwórza w parterze dla kawalera lub panny. — Ulica  
Szymona 2, drzw: Nr: 2. 36316.

MEŁDE małżeństwo poszukuje obszernego pokoju z utrzy-  
maniem lub bez od 1 stycznia. Listy pod SYMPATYCZNI  
Biuro Sokolowskiego, Jagiellońska 7: 36315.

POKÓJ dla panów (pań) do wynajęcia. Nema 12 M. —  
Geldhard. — 36314.

POSZUKUJE 2 pokoi z kuchnią, przytulnym i śródmieściem. —  
Zgłoszenia do Adm: pod M. S. 36309.

NA WSPÓLNE mieszkanie poszukuje para z całym utrzy-  
maniem. Nazarkiewiczowa, Teatrńska 17. 36306.

MEŁDE, bezdzietne małżeństwo poszukuje eleganckiego ume-  
blowanego pokoju z pełnym komiortem w śródmieściu —  
przy lepszej intel: rodzinie. Zgłoszenia do Adm: Wiek: Nowego pod BEZ POSREDNICTWA. 36303.

## KUPNO I SPRZEDAŻ

**Najtaniej** koce, koldry, materace, podus-  
ki, dywany, chodiki, portjer-  
firaniki, kapy, garni ury, łózka, ózeczek, siatki żel-  
materia meblow, sienniki, białe, pościel poleca  
**Kaz. Skibiński**, Lwów Koronka 4, narzedzi  
Szkowrona. Przeóbki kolder i materaców w 1 dniu.  
36263.

FORTEPIAN krótki krzyżowy „Wirth-Bösendorfer” prawie  
nowy do sprzedania: Wiadomość: Brod. Handel delikatesów  
ulica 3 go Maja 17. 36095.

KUPIE sklep korzenny w dobrym miejscu z mieszkaniami:  
Podac cene. Listy pod SKLEP do Adm: Wiek: Nowego: 36048.

MOTORY rozne Semi-Diesel od 6 do 120 HP i maszyny  
rolnicze, kominie, tokarnie, pompy, pary, transmisie —  
poleca PILOT Lwów, Bajorego 4. 35417.

PLACE 1,50 za skórkę zaleca, kupuje stare ubrania, roz-  
mańscl. Karika pocztowa wystarczy: przychodze na-  
tychmiast: Grosstern, Lwów, Ormiańska 19. 35959.

FORTEPIANY, pianina, fisharmonie pierwszorzędnych fa-  
brykatorów, najnowsze modele, mało używane zawsze na  
składzie — najtaniej sprzedaje: mienia tylko za gotówkę  
**HANAK**, Lwów, Pańska 21, Telefon 35—45. 34850.

KUPIE maszynę damską do szycia używaną w dobrym sta-  
nie: Zgłoszenia do Administracji pod E. Z. 36192.

KUPUJE meble fortepiany, obrazy, dywany, antyki i t: p:  
Zgłoszenia z grzeczności: Rynek 42, Henna Markiewicz  
— handel korzenny. 36023.

ŁÓZKO mosiężne do sprzedania. Nowy Świat 3, parter. —  
36108.

ZŁOTO — srebro — perły — brylanty — diamenty kupuje  
po najwyższych cenach Guterman, Sykstuska 14. 36031.

KWIATY akwaminy do inter po 2 złote sprzedaje ARTI-  
STIQUES, Ossolińskich 10, II: p. 36167.

FORTEPIAN krótki z płytą metalową okazynie sprzedaj  
lub wynożycze na dłuższy czas. Kapelmistrz Siniś, ulica  
Słowackiego 47, III: p: 36338.

FORTEPIAN krótki do ranki sprzedam tanio lub wynożycze  
na dłuższy czas. Herman, Św Zofii 15. 36326.

ZŁOTO — srebro — perły — brylanty — diamenty kupuje  
po najwyższych cenach Guterman, Sykstuska 14. 36326.

KUPIE opaski z cygar. Zgłoszenia: Ohlmyer, Szczytych  
Nr: 27, II: piętro. 36329.

DOM nowy 2 piętrowy, komfort, cały wolny, korzystnie  
do sprzedania. Listy pod KUPNO do Adm: Wiek: Nowego. 36294.

**Meble** nowe, używane, urządzenie kom-  
fortu, pojedyncze oraz antyki  
nabyć można na przystępnej cenie **Kolla-  
ta 5. Ziołłński stolarz.** 3395.

25.000 CEGIEŁ loco pięć „Sygnówka” okazynie sprzeda  
ELTEHA, Legionów 37. 36291.

KAMIENICA jednonietrowa o dwóch frontach na Złotem  
z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość: Piekarska 1 A.  
Zastęstwo fabryki serów Przeworskich. 36300.

SPRZEDAM kamienice, II: dzielnica bez pośredników. Listy  
Adm: Wiek: Nowego pod GRÓDECKIE. 36259.

URZĄDZENIE do fabrykacji pudełek blaszanych okazynie  
do sprzedania. Wiadomość: Kierski, Kopernika 4. 36296.

KUPIE auto osobowe używane w dobrym stanie z taksa-  
metrem. Zgłoszenia pod DOBRY PLAC do Wiek: Nowego. 36302.

SPRZEDAM 2 ubrania stare i 2 p: spodni w paski. Adm:  
Wiek: Nowego pod UBRANIE. 36284.

BARDZO tanio do sprzedania garniur mebli. Oglądać:  
Murarska 25, parter, od 3—5 popołudniu. 36278.

WYDZIERŻAWIE wille murowana w Jaremczu oraz pen-  
sjonat w Żegiestowie zaraz. Zawadzki, Głęboka 21. 36171.

BROWNING (Sener) do sprzedania. Okółskiego 8, I: p: na  
lewo (hoczna Listopada). 36258.

KANARKI w wielkim wyborze od 20 złp: „CANARION” —  
Barlosza Głowackiego 32. 36262.

DIYWAN na 2 i 3 metry: natychmiast do sprzedania w bar-  
dzo dobrym stanie. Ulica Kochanowskiego 60: Blizsza  
wiadomość u dozorczy. 36233.

CZARNE ubranie marynarkowe prawie nienoszone, bardzo  
tanio sprzedam. Poickiego 34, parter na prawo. 36234.

KUPIE nie duży kamienice lub wille, pełny komiort, wolne  
mieszkanie, częś gołowska zaraz, reszta w spłatach —  
(bez pośrednictwa). Listy pod B: W: do Wiek: Nowego. 36240.

DUŻY MEYNEK do mielenia kawy i 10 litrowy smowar  
do sprzedania. 29 Listopada Nr: 36, w podwórzu. 36250.



**Satysfakcja dla miłośników muzyki i tańca**  
 jest aparat angielski z marką „Głos swego pana” najnowszej konstrukcji (systemu radjo z podkładką mikrofonową). Sława swą zdobyły aparaty nasze: uznanie całej kuli ziemskiej, jak również swoim sławnym repertuarem największych artystów świata, jak: **Padarewski, Caruzo, Chellapin, R. Hoffmann**.  
 Również wielki wybór zdjęć tanecznych oraz żydows. Rosenblata, Kwartina i in.

THE GRAMOPHONE Co. Limited

Jenerały Reprezentant na Polskę:

**Józef Weksler**

ekspert i członek izby handl. brytyjs.  
 Kraków, Florjanska 25. Lwów, Sykstuska 2



36266

## WOLNE POSADY

POSZUKUJE służącej z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia natychmiast: Berberowa, Jachowicza 18. Parter, między 5 a 7 wieczorem; 36338:

LEPSZA służąca z dobrymi świadectwami potrzebna do dwójki osób. Między 2-4, ulica Pańska 11 A. I. piętro, drzwi Nr. 7 — 36329:

MŁODEGO pomocnika dentystycznego poszukuje zakład dentystyczny. Zgłoszenia pod POMOCNIK Biuro dzienników Scherera, Pasaż Hausmana. 36326:

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umieląca gotować, z dobrymi świadectwami, potrzebna; Hetmańska 6. II: p: 36286:

PRZYJMIE służącą ze świadectwami. Batorego 22. II: p: drzwi Nr. 4. — 36321:

POSZUKUJE się tapicerów do poszywania pławców — reflektuje się tylko na sily fachowe; Zgłoszenia w warunkach parkowych w Skniłowie. 36311:

POTRZEBNA służąca do wszystkiego. Sykstuska Nr. 44 — II: p: na prawo; 36298:

MAŁKA młoda, zdrowa za dobrem wynagrodzeniem poszukuje do niemowlęcia zaraz. Zgłoszenia osobiste od godz. 12-2 i od 8-10 wieczór. Dyrektor Głazowski — firma Musiałowicz i Janik, 3-go Maja 1. 2; 36283:

BIEŻĄCA maszynistka poszukiwana; Zgłoszenia pisemne: Księgarnia Pocztowa, Lwów, Mikołaja 23. 36282:

FRYZJERSKIEGO starszego pomocnika poszukuje Masłowski Lwów — Batorego 14. 36255:

POSZUKUJE do czterolatniej dziewczynki BONY, młodej, zdrowej, miłej powierzchowności, intel: możliwie fre-blanki. Szyje i haftowanie wymagane. Świadectwa wymagane. Bliższe warunki ustnie od 9 do 10 i od 2 do 4: Juraszowa, ulica Goliaba 15. I: p: 36257:

PIELEONIARKI dobrze poleconej i ukwalifikowanej do niemowlęcia poszukuje się. Kochanowskiego 11 A. III: p: na prawo. — 36259:

SZOFER — KAWALER do auta ciężarowego na prowincję, zostanie przyjęty natychmiast. Zgłoszenia: Snopkowska 10, od godz. 4-6, tylko we czwartek. 36261:

POTRZEBNY od 1-go chłopak sklepowy. Zgłoszenia pisemne pod szyfry: M: D: do Adm: Wiek. 36238:

## POSAD POSZUKUJĄ

PANIENKA z 7-mio klasową szkołą wydziałową poszukuje miejsca do dziecka. Chętnie na wyjazd. Listy do Adm: Wiek pod KUTYNA. 36070:

WIEDENKA, rutynowana wychowawczyni poszukuje posady do dzieci zna się też na gospodarstwie łaskawe zgłoszenie do Adm: Wiek pod RUTYNOWANA WYCHOWAWCZYNI. — 36047:

ZREDUKOWANY urzędnik, z maturą i akademią handl.: kilkuletnia praktyka bankowa, władający językami francuskim i niemieckim w słowie i piśmie, kawaler, poszukuje posady w jakiegokolwiek przedsiębiorstwie na prowincji. Zgłoszenia pod „LO” w Adm. W. Nowego. 9311:

STARSZA kobieta inteligentna zostająca bez środków do życia z dziećmi prosi o posadę do sprzedaży chleba, naftę lub sprzątania biur. Zgłoszenia do Administracji pod PRACA. 9312:

POSAD: kasjerki w kinie, kawiarni lub restauracji poszukuje młoda zdolna kobieta na chętnie półdnio. Zgłoszenia list. pod KASA B. Adm. Wiek Nowego Lwów 36139:

INTELIGENTNA osoba poszukuje posady zarządu domem i samotnego pana. Listy SOLIDNA do Wiek. 26156:

W APTECE LUB DROGOWERII OBEJME POSADĘ INTEL: PANNA z DŁUGOLETNIA PRAKTYKĄ. SAMODZIELNA RECEPTARZKA Zgłoszenia z podaniem warunków pod K: S: WIELICZKA APTEKA SALINARNA. 8013:

MŁODY pomocnik fryzjerski, katolik, poszukuje posady — nielcowość obojętna. Listy pod FRYZJER do Administracji Wiek Nowego. 36244:

ŻDOLNA KRAWCZYNI poszukuje roboty w prywatnych domach; Wiadomości: Gródecka 38, Paryniak. 36272:

STARSZA OSOBA zajmuje się gospodarstwem na możliwych warunkach. Listy do Wiek DLA ZOFII. 36275:

OSOBA intel: wiek średni, poszukuje posady kasjerki biłkowej lub zarządu kuchni restauracyjnej, chętnie obejmuje zarząd domu, szyje bardzo dobrze. Referencje pierwszorzędną firmę jak najlepiej. Zgłoszenia do Adm: Wiek pod ZAUFANA. 36082:

MŁODY energiczny człowiek z wykształceniem handlowym i praktyką poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia do Adm: Wiek pod PRZEMYŚL. 36331:

BIURO — Rynek 3, poleca wszelką służbę dworską, — miastową i restauracyjną. 36308:

PANNA biegła w rachunkach, z praktyką biurową, z kursem handlowym przynijnie posadę do kasy lub biura. — Zgłoszenia pod DOBRA SIŁA do Adm: Wiek. 36285:

KUCHARZ młody, kawaler, uczciwy pod każdym względem szuka posadę od 1 grudnia. Zgłoszenia pisemne do Adm: Wiek Nowego pod BEBE. 36280:

PANNA intel: zajmie się domem, całem gospodarstwem — umie szyć białą bieliznę, mierzyc, chętnie przy dziełach. Listy do Adm: Wiek DLA HELI. 36274:

POSZUKUJE mielsza gospodyni — kucharki na probostwo lub u samotnego pana. Listy pod A: S: do Wiek. 36256:

PANNA umieląca dobrze szyć, poszukuje posady do dzieł u mielsza lub na wyjazd. Zgłoszenia listowne pod „4” do Adm: Wiek Nowego. 36251:

**Magistrat m. Stanisławowa ogłasza**

## Konkurs na posadę drogomistrza.

Poszukiwana dobra siła z przygotowaniem fachowym. Uposażenie w miarę kw. likwacji. Inne warunki konkursu podane będą ubiegającym się za pisemnem zgłoszeniem się. Termin wnoszenia podań do dnia 30-go grudnia 1925 r. 3016



## PALNIKI NAFTOWO-GAZOWE

nadające się do wszystkich lamp naftowych. — Czysto biłe świadectwo przy małym zapotrzebowaniu naft. Oskar Fassler

Lwów, ul. Sykstuska 29.

Przybory i słatki do wszelkich systemów lamp naftowych. 36337

## Obuwie za bezcen

pantofelki lakierowe z prawdziwego lakieru Zł. 14.—  
 Buciki damskie szewro i boxowe od „ 17 50  
 Buciki męskie boxowe gwarantowane „ 17 50  
 Obuwie dzieciinne, kalosze i śniegowce w wielim wyborze poleca firma

**F. SCHNEIDER Lwów, Rynek 19.**  
 (Tanie bo wchód przez sieć).

**Za 1 zł.** wykonuje każdą reperację złotniczą na poczekaniu  
**WOLF, Sobieskiego 2.**  
 36323



## MLYNARZE!

Szwajcarska gaza jednolita marki „Dufour”.  
 Siatki druciane i metalowe. Blacha dziurkowana. I. KONRAD, Lwów  
 Pasaż Felicerów. 36290

## Podarunki wartościowe

gustowne a tanie poleca

3025

**W. Buszek, Lwów, Akademicka 6**

## OGŁOSZENIE.

Dnia 13 grudnia 1925 o godz. 5 popoł. odbędzie się w lokalu p. Szulima Bokhauta pod nr. 203 w Olesku, Ogólne zgromadzenie członków Kasy zaliczkowej w Olesku w likwidacji, stow. zarejestr. z ogr. poręką — na które Szan. PT. członków uprzejmie się zaprasza. — Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji i Rady nadzorczej z czynności i rachunków za czas od 1. stycznia 1914 do 31. grudnia 1924 i udzielenie tymże absolutorium.
2. Przedłożenie bilansu otwarcia w złotych pod 1. I. 1925 — przyjęcie tegoż.
3. Wybór 5 członków Rady nadzorczej i 3 członków tychże zastępców na czas trwania likwidacji spółdzielni.
4. Wybór komisji rewizyjnej z 2 członków na przeciąg 1 roku.
5. Eventualne wnioski członków. 3032

Olesko, dnia 20 listopada 1925.  
 Rada nadzorcza Kasy zaliczkowej w Olesku w likwidacji, stow. zarej. z ogr. poręką:  
 L. E. Hecht, sekretarz H. Schimmel, zast. prez.

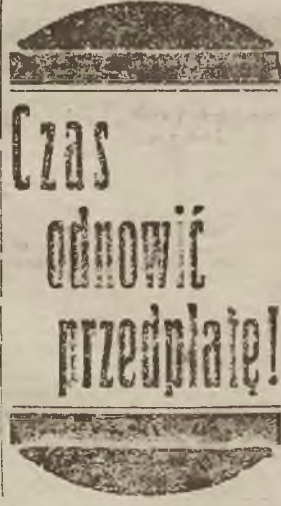
## MOTORY COLO DIESEL

Od 5 KM

Bez kompresora  
 Niezawodny ruch  
 Niskie ceny.

Cenę zastęstwo na Polskę: 2744

„WYLIAN” Sp. z o.o.  
 Lwów, Pasaż Mikołajski. — Tel. 115.



Czas odnowić przedpłatę!

## Łóżeczka dzieciinne,

oraz Łóżka ze i mos. najtani i poleca agaryn mebli STEIL zika Lwów, Kazimierzowska 28.

Osobom godnym zaufania udziela się kredytu. 2893

## Wielka ilość budzików

francuskich otrzymałem i udzielam spłat RATALNYCH.

Z wysokim poważaniem  
**MARJAN BAŁEWSKI**  
 2840 Lwów, ul. Akademicka 25.

## 50% TANIEJ

bo w składzie hurtownym sprzedajemy ubrania męskie, dzieciinne, oraz kurki, raglany na dogodnych ratach 3310

**ARBEIT i BARON**  
 Lwów, Legionów 37, w podwórzu.